

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 12 (10 774)

Poznań, środa 17 stycznia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Ochrona prawna dzieci tematem konferencji w Warszawie

„Dobro dziecka najwyższym prawem” — pod tym hasłem rozpoczęła się wczoraj w Warszawie pierwsza w Międzynarodowym Roku Dziecka konferencja międzynarodowa poświęcona zagadnieniom ochrony prawnej najmłodszego pokolenia.

W konferencji, zorganizowanej przez Zrzeszenie Prawników Polskich przy współudziale Polskiego Komitetu Obchodów MRD oraz Międzynarodowe Zrzeszenie Prawników Demokratów i Międzynarodową Komisję Prawników bierze udział około 200 przedstawicieli nauki i praktyki prawa z krajów europejskich oraz USA i Kanady.

To reprezentatywne forum w ciągu 4 dni przedyskutuje stan oraz rolę prawa w ochronie interesów dzieci i rodziny. PAP

KIERUNKI I ZADANIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ PRL W 1979 ROKU OCENA REALIZACJI ZADAŃ W LEŚNICTWIE I PRZEMYSŁE DRZEWNYM

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyło i zaakceptowało wczoraj kierunki i zadania polityki zagranicznej PRL w 1979 r.

Zasadniczym, niezmiennym celem polityki zagranicznej jest umacnianie bezpieczeństwa Polski i korzystnych warunków dla rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, ufrówienie odprężenia, zahamowanie wyścigu zbrojeń i rzeczywiste rozbrojenie, ustanowienie trwałego pokoju w Europie i w świecie. Celem tym służy przede wszystkim zacieśnianie przyjaźni i współpracy z państwami wspólnoty socjalistycznej. Znaczenie priorytetowe ma braterskie stosunki z ZSRR rozwijane zgod-

nie z ustaleniami przyjętymi przez przywódców obu krajów podczas przyjacielskich spotkań.

Dotyczy to zarówno współdziałania w polityce zagranicznej jak i na płaszczyźnie gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej oraz w dziedzinie kontaktów społecznych. Ścisłe współdziałanie ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, Polska wnosić będzie swój wkład w pełną realizację Aktu Końcowego KBWE, w umocnienie pokoju i bezpieczeństwa narodów. Doniosłym faktem było uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zgłoszonego z inicjatywą I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka,

projektu deklaracji o wychowaniu społeczeństw dla pokoju.

Aktywność zagraniczna naszego kraju wspierać będzie nadal inicjatywy rozbrojenia. Szczególne znaczenie miałyby pomyślne zakończenie rozmów SALT II i rokowań wiedeńskich oraz doprowadzenie do całkowitego zakończenia produkcji broni nuklearnej.

Konieczne jest dalsze aktywne przeciwdziałanie siłom antykomunistycznym i zimnowojennym oraz chińskiej polityce hegemonizmu.

W całej swej działalności międzynarodowej Polska kierować się będzie zasadami i celami wspólnie wypracowanej polityki zagranicznej państw wspólnoty. Dokończenie na str. 2

Obchody 34 rocznicy wyzwolenia Warszawy

Koncert w Sali Kongresowej

W przeddzień 34 rocznicy wyzwolenia Warszawy spod okupacji niemieckiej, wczoraj odbyły się w stolicy uroczystości, podczas których przypomniano bohaterskie dzieje miasta walczącego i niepokonanego, heroizm jego odbudowy ze zniszczeń wojennych trudem całego narodu, dorobek wszechstronnego rozwoju w Polsce Ludowej. Społeczeństwo warszawskie uczciło pamięć bojowników poległych za wolność oj-

czyzny: żołnierzy polskich i ra dzieckich, którzy zginęli w walce z hitlerowskim najeźdźcą na przedpolach Warszawy. W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbył się koncert, na którym obecni byli przedstawiciele wszystkich środowisk zawodowych i

Dokończenie na str. 2

Artykuł pod tytułem „Warszawskie symbole” zamieszcza my na str. 3.

Rozwiązanie konkursu



W redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbyło się losowanie nagród konkursu „W 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego” ogłoszonego na łamach naszego dziennika i tygodnika „Za Wolność i Lud”.

Na zdjęciu: podczas losowania nagród.

Fot. — R. Królak

Na stronie 4 podajemy rozwiązanie konkursu i listę zdobywców nagród.

CO O TYM SĄDZICIE

Zmusić czy zainteresować

Dyscyplina jest pojęciem w miarę precyzyjnym. A jednak wywołuje wiele kontrowersji. Nie brak znawców polskiej duszy, którzy uważają, iż dyscypliny nie można pogodzić z naszym narodowym charakterem. My lubimy po kawalersku, jak trzeba to trzeba, z gorącym sercem i gorącą głową. A dyscyplina ze swoją systematycznością i metodycznością jest nudna, nie na polską wyobraźnię. „Co mi tu będziesz tru!” — oto dość typowa reakcja na próbę zwrócenia komuś uwagi z powodu lekceważenia elementarnych obowiązków.

W każdym razie jest to jeden z tematów dnia. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż pojęcie dyscypliny — w różnych jej aspektach — uległo dewaluacji. Począwszy od fundamentów to znaczy od punktualności na co dzień, odpowiedzialności za własne słowa, szacunku dla swojego zdania i przyjętych zobowiązań, rzetelności, a także kultury bycia. Stowem od tego wszystkiego, co składa się na dyscyplinę wewnętrzną każdego człowieka, na jego poczucie odpowiedzialności za swoje czyny i postępowanie.

Przeniesione na grunt zakładu pracy sprawy te wiążą się z punktualnością rozpoczęcia i zakończenia pracy, z wykorzystywaniem czasu pracy w ciągu dnia (przerwy na papierosa lub załatwianie różnych prywatnych spraw), ze stosunkiem do wymogów jakościowych, oszczędnościowych itd. Stowem z tym wszystkim, co składa się między innymi na to, iż nasz przemysł, jeden z najnowocześniejszych w Europie, wydajnością ustępuje wyraźnie rzeczywistym możliwościom (nakłady na rozwój gospodarki przyniosły u nas około 1/4 niższy wzrost wydajności pracy niż w przodujących krajach przemysłowych).

Jak to zmienić? Jest to pytanie ogromnie aktualne nie tylko w polskich warunkach. Problemy dyscypliny pracy jako jednej z dźwigni rozwoju dyskutowane są żywo również w innych krajach socjalistycznych. Na przykład w prasie radzieckiej ukazały się w ubiegłym roku artykuły, ujmujące problem dyscypliny pracy z dwóch różnych pozycji. „Zmusić!” — uważał autor-inżynier. „Zainteresować!” — replikował publicysta.

ZMUSIĆ — to znaczy karać. Oczywiście bez przymusu obejść się nie można, ale czy rozwiązuje on sprawę? Pijaństwo na terenie zakładu pracy (tym groźniejsze, im więcej przybywa nowoczesnych urządzeń), „bumelka”, fałszowanie rezultatów — spotkać się muszą z karą szybką i ostrą. Czy każda kara jednak spełnia swoją rolę wychowawczą? Czy słusznie ukarany poczuje się pracownik, który spóźnił się do pracy pięć minut z powodu zakłóceń komunikacyjnych, a potem posłat godzinę przy warsztacie, bo nie było materiału?

ZAINTERESOWAĆ — ale czym? Czy tylko pieniędzmi? Stare porzekadło, że pieniądze to nie wszystko, sprawdza się i w rzeczywistości zakładowej. Są bowiem rzeczy, które ludzie cenią sobie co najmniej tak samo albo i więcej. Może więc uznanie pozamaterialnym, odznaką lub dyplomem? Tym, co służy zaspokojeniu ludzkiej ambicji? Na pewno byłoby najlepiej, gdyby głębokim motywem działania każdego człowieka było zainteresowanie społecznymi owocami jego pracy, tym, że jego praca przynosiżytyk innym. Czy osiągnęliśmy jednak już ten stopień świadomości? Kiedy go osiągniemy pow-szechnie?

Są to pytania, których nie unikniemy. Co więcej — będą one nabierały na znaczeniu. Im bowiem wyższy poziom rozwoju, tym większe szkody wynikające z każdego przypadku łamania dyscypliny pracy — podobnie jak dyscypliny technologicznej oraz dyscypliny planu.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” • skrytka pocztowa 1074 • 60-959 Poznań.

Obrady Komitetu Wykonawczego

Państwa RWPG najbardziej dynamiczną siłą ekonomiczną w świecie

Wczoraj w Moskwie rozpoczęły się obrady 88 posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG, w czasie którego rozpatrzone zostaną problemy dalszego rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej. Po siedzeniu inauguruje zarazem rok 30-lecia działalności RWPG. W styczniu 1949 r. przedstawiciele partii i rządów krajów socjalistycznych podjęli bowiem historyczną decyzję o powołaniu Rady, organizacji, której głównym celem było stymulowanie i organizowanie wzajemnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Na obecnym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady rozpatruje zagadnienia długofalowego programu rozwoju integracji krajów członkowskich RWPG w zakresie rozwijania bazy surowcowej i paliwowej, energetycznej oraz wielostronnej kooperacji i specjalizacji produkcji wybranych wyrobów i ich podzespołów.

Omawiane są także sprawy związane z budową, w oparciu o wielostronną współpracę z udziałem Polski, elektrowni atomowych na terenie ZSRR oraz linii przesyłowych, a także dostaw energii elektrycznej w zamian za udział za-interesowanych krajów RWPG w budowie tych inwestycji.

Otwierając posiedzenie przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG, stały przedstawiciel ZSRR w RWPG, wicepremier Konstantin Katu-szew, przypomniał między innymi, że utworzona w styczniu 1949 roku Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej stała się ważną częścią składową systemu socjalistycznego. Dla minionego 30-lecia charakterystyczny jest ogromny rozwój krajów socjalistycznych, które stały się najbardziej dynamiczną siłą ekonomiczną w świecie. (PAP)

Na temat RWPG czytaj także „Odgłosy” na str. 2.

Kraje socjalistyczne przeciw ingerencji w sprawę Kambodży

W poniedziałek wieczorem zakończyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ poświęcone sprawie Kambodży. Państwa socjalistyczne, których przedstawiciele uczestniczyli w debacie, zdecydowanie odrzuciły, podejmowane przez szereg państw próby spowodowania ingerencji w wewnętrzne sprawy Kambodży, co było sprzeczne zarówno z interesami narodu kambodżańskiego, jak i z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Delegacje państw socjalistycznych stwierdziły, że odmawiając prawa głosu przedstawicielom legalnych władz kambodżańskich Rada Bezpieczeństwa dowiodła, iż nie jest w stanie podjąć decyzji, która w sposób obiektywny odzwierciedlałaby sytuację w Kambodży. PAP

W drugim kwartale początek budowy

Nowy szpital dla poznańskiej Akademii Medycznej

Rada Ministrów w lipcu 1978 roku — celem dalszej poprawy opieki zdrowotnej społeczeństwa — podjęła uchwałę o rozbudowie bazy szpitalnictwa. Spośród wielu obiektów, których budowa ma się rozpocząć w tym roku — jeden przewidziano dla Akademii Medycznej w Poznaniu.

Inwestycje te zlokalizowano na terenie przyległym do Szpitala Klinicznego nr 5 im. K. Jonschera przy ul. Szpitalnej (narożnik ul. Świerczewskiego). Będzie to 4-kondygnacyjny pawilon z 90 łózkami; pomieszczenia także dla lekarzy i pielęgniarek, sale zabiegowe oraz świetlicę. Zrezygnowano natomiast z budowy sali operacyjnej i kuchni, bowiem te pomieszczenia znajdują się w sąsiednim szpitalu.

Przywódcy ZSRR i Bułgarii kontynuują rozmowy

Wczoraj odbyło się w Komitecie Centralnym BPK spotkanie Leonida Breżniewa z Todorom Ziwkowem. Podczas rozmowy kontynuowano omawianie problemów dalszego rozwoju oraz doskonalenia współpracy i zbliżenia między Związkiem Radzieckim i Bułgarią.

L. Breżniew i T. Ziwkow wymienili też poglądy na szereg aktualnych problemów międzynarodowych. Podkreślili zdecydowanie i niezmiennie dążenie obu krajów do wszechstronnego umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Przywódcy KPZR i BPK podkreślili znaczenie jedności krajów socjalistycznych, światowego ruchu komunistycznego i robotniczego, jak również solidarności z wyzwoleniem ruchem narodów krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. (PAP)

A. Chomeini zapowiada powrót

R. Pahlawi opuścił Iran

Wczoraj Madżlis — izba niższa parlamentu irańskiego — udzieliła wotum zaufania rządowi Szapura Bachtiaara. Za wnioskiem głosowało 149 deputowanych, przeciwko — 43, 13 deputowanych wstrzymało się od głosu. Jak już podawaliśmy, poprzedniego dnia Senat zatwierdził nowy gabinet irański.

Zapowiedziana na wtorek ra no konferencja prasowa cesarza Iranu, która miała się odbyć na lotnisku teherańskim, została w ostatniej chwili odwołana. Nie podano żadnych przyczyn.

Jak informuje Bliskowschodnia Agencja Prasowa MENA, we wtorek cesarz Iranu przybył do Asuanu. Agencja dodaje, że R. Pahlawi zatrzymał się w Egipcie w drodze do Stanów Zjednoczonych.

Przebywający w Paryżu przywódca opozycji szyickiej, Ajatollah Chomeini, oświadczył we wtorek, że obecnie, gdy cesarz Iranu opuścił kraj, w krótkim czasie utworzy tymczasowy rząd. Zapowiedział też swój powrót do Iranu, nie podając jednakże dokładnego terminu. (PAP)

Wietnam będzie bronił swej suwerenności

Wietnamska Agencja Informacyjna VNA podała, że 15 stycznia Ministerstwo Spraw Zagranicznych SRW opublikowało oświadczenie w sprawie kolejnych prowokacji, jakich dopuściła się strona chińska na granicy wietnamsko-chińskiej. W oświadczeniu tym stwierdza się, że w dniach 13 — 15 stycznia oddziały chińskie wielokrotnie wtargnęły do kilku rejonów czterech prowincji SRW: Quang Ninh, Cao Bang, Ha Tuyen oraz Hoang Lien Son. Żołnierze chińscy ostrzelali również z własnego terytorium wiele obiektów położonych po wietnamskiej stronie granicy.

Rząd SRW wyraża gotowość do traktowania granicy z Chinami jako granicy przyjaźni, lecz jest zdecydowany bronić suwerenności i integralności terytorialnej swojego kraju.

od GŁOSU

Kooperacja — to słowo przewija się ostatnio bardzo często przez łamy polskiej prasy. Dzieje się tak za sprawą organizacji, która nadała temu pojęciu ekonomicznemu szczególny, praktyczny, sens. W styczniu 30-lecie obchodzi Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — która przyczyniła się do nawiązania trwałej współpracy 10 państw. W tej współpracy własna kooperacja zaczyna odgrywać coraz większą rolę.

Co oznacza ona w wydaniu RWPG-owskim? Oto kraje członkowskie Rady umawiają się, że producenci na przykład maszyn budowlanych będą kraj X, kraje Y i Z będą do nich wytwarzać podzespoły. I w ten sposób rodzi się wielki producent, który ma zapewniony zbyt i wywóz co najmniej w kilkunastu państwach. Powstają też kooperanci, bez których ów wielki producent nie może się obyć. Właśnie dzięki takim decyzjom podejmowanym wspólnie przez kraje RWPG — Polska — niedługo kraj rolniczy — stała się liczącym się w świecie producentem szeregu urządzeń oraz wyrobów przemysłowych.

Gdyby nie pomoc bratnich państw i zapewniony wielki rynek zbytu, nie moglibyśmy rozwijać na obecną skalę przemysłu stocznioowego, budowy kompletnych obiektów przemysłowych, maszyn budowlanych i drogowych, przemysłu obrabiarkowego czy motoryzacyjnego. A przykładów przedsięwzięcia, które rozwinęły się dzięki współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami RWPG można pokazać sporo, również w Wielkopolsce. Jest to już nie tylko fabryka w Ostrzeszowie, obecnie czołowy w Europie producent sprzętu elektro-magnetycznego, ale i ostatnio na przykład urzędnicza „Mikroma”, która dzięki zakupom poczynionym przez ZSRR stała się dużym producentem kas sklepowych i małych silniczków.

W każdej takiej współpracy zyskują obaj partnerzy, gdyż jest to współpraca równych partnerów. MP

Rzecznik prasowy Białego Domu na temat SALT II:

Nowe porozumienie odpowiada interesom Stanów Zjednoczonych

Rzecznik prasowy Białego Domu, John Powell, oświadczył na konferencji prasowej, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone są coraz bliżej osiągnięcia „dobrego porozumienia o ograniczeniu strategii zbrojeń ofensywnych”. Powell stwierdził, że nowe porozumienie odpowiada interesom Stanów Zjednoczonych i odmowa jego ratyfikacji przez Senat amerykański miałaby „bardzo poważne i niebezpieczne” następstwa.

Za szybką ratyfikację porozumienia SALT II przez wyższą izbę Kongresu USA wypowiedział się także były dyrektor

agencji do spraw kontroli zbrojeń i rozbrojenia Paul Warnke. Występując w Krajowym Klubie Demokratycznym Kobiet podkreślił on, że nowe porozumienie SALT będzie „ważnym krokiem w osiągnięciu głównego zadania przed jakim stoi ludzkość, czyli zapobieżenia wojnie jądrowej”.

Warnke zdecydowanie wystąpił przeciwko próbom podejmowanym przez przeciwników odprężenia, usiłujących „łączyć” zawarcie porozumienia SALT II z kwestiami nie mającymi żadnego związku z problemem rozbrojenia. Porozumienie to odpowiada w tym samym stopniu

narodowym interesom naszego kraju, co interesom ZSRR — powiedział były główny negocjator strony amerykańskiej w rozmowach na temat SALT II. Jeśli by z jakichkolwiek powodów porozumienie SALT nie zostało zawarte, to wysięg zbrojeń rozgorzałby z nową siłą. Stany Zjednoczone musiałyby zwiększyć swe wydatki wojskowe o sumę od 5 do 10 miliardów dolarów rocznie, a w stosunkach między dwoma mocarstwami jądrowymi nasiliłby się klimat wzajemnej nieufności, co wzmogłoby niebezpieczeństwo konfliktu nuklearnego. (PAP)

50 żołnierzy A. Somozy poległo w walce z sandinistami

Nikaraguańska gazeta opozycyjna „Prensa” poinformowała o sukcesach, jakie odnoszą partyzanci Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino w walce z żołnierzami dyktatora Somozy. W wyniku starć między sandinistami i wojskami rządowymi w pobliżu miejscowości Tular — pisze „Prensa” — Gwardia Narodowa gen. So-

mozy straciła ponad 50 żołnierzy. (PAP)

Zapowiedź nasilenia akcji partyzanckich Palestyńczyków

W wywiadzie dla saudyjskiego dziennika „Al-Rijad” przywódca OWP, Jaser Arafat, zapowiedział w najbliższych dniach nasilenie akcji partyzanckich, prowadzonych przez Organizację Wyzwolenia Palestyny na ziemiach okupowanych przez Izrael. Podkreślił on, że operacje te będą trwały dopóty, dopóki tereny należące do Palestyńczyków nie zostaną ewakuowane przez Izrael i zwrócone ich prawowi tym mieszkańcom. (PAP)

Obchody 34 rocznicy

Dokończenie ze str. 1

społecznych stolicy oraz gości z kraju — górniczy z kopalni „Pstrowski” i żołnierze WP. W siedzibie Urzędu Miasta wręczono doroczne nagrody Warszawy, przyznawane za działalność, twórczość i pracę związaną ze stolicą.

Na cmentarzach, pod pomnikami i tablicami upamiętniającymi żołnierską chwałę i martyrologię mieszkańców Warszawy, złożono kwiaty, zapalono znicze; żołnierze i młodzież zaciągnęli warty honorowe.

Na Placu Zwycięstwa przed Grobem Nieznanego Żołnierza zebrał się licznie mieszkańcy stolicy. Kompania honorowa prezentowała broń. Orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy.

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki, na koncercie zorganizowanym przez Stołeczny Komitet FJN, zgromadzili się przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych i zawodowych Warszawy i województwa stołecznego: weterani ruchu robotniczego i walki narodowo-wyzwoleńczej, producenci robotniczy z czołowych fabryk i kombinatów budowlanych, naukowcy, twórcy kultury, przedstawiciele młodzieży.

Na widowni miejsca zajęli członkowie Egzekutywy KW PZPR z sekretarzem KC, I sekretarzem Komitetu Warszawskiego — Alojzym Kar-koszka.

W koncercie „Melodie Warszawy” pod kierownictwem muzycznym Stefana Rachonia, wystąpili znani aktorzy i piosenkarze warszawscy.

PROF. S. LORENTZ — „HOMO VARSOVIENSIS”

Przyznawany zazwyczaj w rocznicę wyzwolenia stolicy tytuł „Homo Varsoviensis” przypadł w bieżącym roku prof. Stanisławowi Lorentzowi, który za kilka miesięcy obchodził będzie 80-lecie urodzin. Nagroda ta, ufundowana przez redakcję tygodnika „Stolica” honoruje działalność, dzieło, czyn mający istotne znaczenie dla miasta. PAP

Spotkanie z dziennikarzami przed inauguracją „Dni Poznania” w Wiedniu

Telefonem od wysłannika „Głosu”

Jutro rozpoczynają się w stolicy Austrii „Dni Poznania”. Dziesięciodniową prezentację naukowego, gospodarczego oraz kulturalnego dorobku środowiska Poznania i województwa poprzedziła wczorajsza konferencja prasowa w wiedeńskiej siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Austriackich „Concordia”. Spotkanie, z udziałem licznych przedstawicieli miejscowej prasy, radia i telewizji, prowadził dr Theodor Kanitzer — prezydent Towarzystwa Austria-Polska. Program „Dni” obejmuje kilkanaście imprez: spotkania, koncerty, odczyty, wieczory filmowe, również forum gospodarcze i „Bal Polski”.

Miejsce województwa poznańskiego na gospodarczej, naukowej i kulturalnej mapie Polski nakreślił dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu — Andrzej Goćwiński, który także odpowiadał na pytania austriackich dziennikarzy. Szczególne ich zainteresowanie wzbudziła historia i osiągnięcia poznańskiego środowiska muzycznego, w tym dwu światowej sławy chórów chłopięcych, których artystyczny kunszt przyrównuje się do poziomu sławnego tutejszego zespołu „Wiener Saengerknaben”.

Jak poinformowali gospodarze „Dni” — przebiegających pod hasłem „Poznań pozdrawia Wiedeń” — zainteresowanie mieszkańców naddunajskiej metropolii polską imprezą jest duże; niemało miejsca poświęcają jej tutejsze środki masowego przekazu.

Oficjalna inauguracja „Dni Poznania” w Wiedniu nastąpi jutro w Instytucie Polskim, a połączona będzie z otwarciem wystaw prezentujących malarstwo oraz sztukę ludową Poznańskiego.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

socialistycznej, które zawarte zostały w deklaracji państw-stron Układu Warszawskiego, uchwalonej na naradzie w Moskwie.

W stosunkach z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi Polska kierować się będzie dążeniem do realizacji zasad pokojowego współistnienia w interesie odprężenia oraz do rozwijania wzajemnie korzystnej, wolnej od barier protekcyjnych współpracy gospodarczej oraz wymiany naukowo-technicznej i kulturalnej.

Polityka zagraniczna Polski będzie nadal wspierać dążenia krajów rozwijających się do umocnienia swojej niezależności i przyspieszenia postępu społeczno-gospodarczego, do ustanowienia sprawiedliwych, międzynarodowych stosunków gospodarczych. Ważnym kierunkiem działalności będzie nadal rozwijanie powiązań i współpracy z krajami.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznało się z oceną realizacji zadań w leśnictwie i przemyśle drzewnym w bieżącym 5-leciu. Stwierdzono, że warunkiem pełnego zaspokojenia potrzeb gospodarki na drodze na drewno i wyroby przemysłu drzewno-papierniczego jest kompleksowe unowocześnienie tego przemysłu

w powiązaniu z rozwojem leśnictwa.

Zwrócono uwagę na konieczność dalszej intensyfikacji produkcji leśnej oraz kompleksowego wykorzystania surowca drzewnego. Zalecono rządowi podjęcie właściwych kroków dla terminowego przekazywania nowych obiektów i dochodzenia do projektowanych zdolności produkcyjnych oraz poprawy jakości wyrobów w przemyśle meblarskim i papierniczym z jednoczesnym dostosowaniem ich asortymentu do zapotrzebowania odbiorców krajowych i zagranicznych. Niezbędna jest intensywna modernizacja i rekonstrukcja parku maszynowego w leśnictwie, przemysłu tartaczyn i celulozowo-papierniczego oraz poprawa warunków socjalno-bytowych załóg.

Obecnie najpilniejszym zadaniem jest zapewnienie przez jednostki transportu leśnego i PKP rytmicznych dostaw surowców i półfabrykatów do zakładów przemysłowych oraz wysyłki gotowych wyrobów na zaspokojenie rynku i eksportu.

Biuro Polityczne zaleciło opracowanie programu rozwoju produkcji mebli, wyrobów papierniczych i opakowań, które go realizacja pozwoliłaby lepiej zaspokoić potrzeby w tej dziedzinie. (PAP)

Telefony DONOSZA

● We wtorek o godz. 6.30 zapalił się w Junikowie w Poznaniu wagon tramwaju linii „13”. Straty są znaczne.

● W Golinie w woj. konińskim odnotowano ciężkie obrażenia mężczyzny, który przechodząc nie-

ostrożnie przez jezdnię został potrącony przez ciężarówkę.

● Nieostrożne przechodzenie przez jezdnię było wczoraj przyczyną kilku innych wypadków drogowych. M. in. w gminie Lubowo w woj. poznańskim została potrącona przez samochód 8-letnia dziewczynka, w Klecku w pobliżu Gniezna pijany mężczyzna, a u zbiegu ulic Sienkiewicza i Reja w Poznaniu 54-letnia kobieta. (b)

KRONIKA DNIA

PODNIESIONO BANDERĘ NA M/S „MARSZAŁEK GOWOROW”

Wczoraj w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni podniesiono banderę na budowanym tu dla Związku Radzieckiego statku „Marszałek Goworow”. Jest to 116-tysięcznik typu OBO, służący do przewożenia ropy, rudy i towarów masowych. Podniesienie bandery przeprowadzono zgodnie z ceremoniałem wojskowym. Uczestniczyła delegacja radziecka z ambasadorem ZSRR w Polsce Borysem Aristowem oraz synem patrona statku — dowódcą Moskiewskiego Okręgu Wojskowego, generałem armii — Władimirem Goworowem. (PAP)

DAR DZIECI CARITAS DLA CZD

Wczoraj delegacja Zrzeszenia Katolików Caritas z prezesem zarządu głównego księdzem Stanisławem Owczarkiem i sekretarzem generalnym Caritas posłem Józefem Sawajnerem przekazała na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Szpitala — Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka ministra Janusza Wieczorka dar dzieci Caritas dla CZD. Na dar składają się obrazy i gobeliny wykonane przez podopiecznych caritasowych placówek opiekuńczych. Są to prace nagrodzone w konkursie zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka przez Zrzeszenie Katolików Caritas. (PAP)

Wirus spowodował śmierć dzieci z okolic Neapolu?

Profesor Giulio Tarro, kierujący pracami zespołu naukowców powołanego do zbadania tajemniczej choroby, która w okresie ostatnich 9 miesięcy spowodowała śmierć 38 dzieci z okolic Neapolu — stwierdził w wywiadzie dla włoskiego tygodnika, że chodzi tu o pewną odmianę wirusa, powodującą-

go zaburzenia dróg oddechowych. Wirus ten, zdaniem profesora, znany jest amerykańskim uczonym już od 20 lat. U dorosłych powoduje on jedynie lekkie dolegliwości górnych odcinków dróg oddechowych, u dzieci natomiast jest przyczyną poważnych komplikacji oskrzelowych. (PAP)

9 lutego odbędą się prezydenckie wybory w Algierii

Prorządowy dziennik algierski „Asz-Szaab” poinformował, że w dniu 9 lutego odbędą się wybory prezydenckie. Dziennik pisze, iż narad algierski będzie głosować na jednego kandydata, który zostanie mianowany na kongresie Frontu Wyzwolenia Narodowego, którego obrady rozpoczyna się 27 stycznia. Kongres wybierze również nowe kierownictwo polityczne oraz uchwali nowy statut Frontu Wyzwolenia Narodowego, będącego jedyną partią polityczną Algierii. (PAP)

Śmierć z powodów politycznych

We wrocławskim prezydentowi Argentyny, gen. J. Videli raporcie stała Liga Praw Człowieka stwierdza, iż w okresie 1975—1978 zaginęło w tym kraju 4881 osób głównie z powodów politycznych.

Wzniesienie 33 sesji ZO NZ

W poniedziałek, po noworocznej przerwie wznowiło prace Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Kontynuując 33 sesję, Zgromadzenie rozpatrzy 5 pozostałych punktów porządku dziennego.

Prowokacje rosyjskie

Prowokacje rosyjskiego reżimu Smitha wobec sąsiedniej Zambii nie ustają. W poniedziałek oddział żołnierzy rosyjskich wtargnął na terytorium zambijskie w rejonie Jeziora Wiktorii.

Przeciw faszyzmowi

Ze stolicy Panamy donoszą o powołaniu w tym kraju komitetu walki z faszyzmem. W skład jego wejdą wszystkie siły demokratyczne, antyimperialistyczne i rewolucyjne Panamy.

Obrazy w Hanoi

W Hanoi zakończyła się VII

sesja Prezydium Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki z udziałem delegacji kilkudziesięciu krajów, w tym Polski. Uchwalona na sesji deklaracja podkreśla wkład ruchu solidarności z krajami Azji i Afryki w światowy proces rewolucyjny.

Misja USA w Tel Awiwie

Specjalny wysłannik amerykański A. Atherton przybył we wtorek do Tel-Awiwu. Celem jego misji jest ożywienie wygasłego ostatnio całkowitego dialogu egipsko-izraelskiego.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu.

Temperatura minimalna od minus 3 do minus 6 stopni, maksymalna od minus 1 do minus 3 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, mogące powodować zamiecie śnieżne, z kierunkami północno-wschodnimi i wschodnimi. Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie minus 2 stopnie, w Kaliszu i Koninie minus 3 stopnie, w Pile minus 1 stopień; ciśnienie 762,0 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: watały przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028

L-10

Na rocznicę wyzwolenia

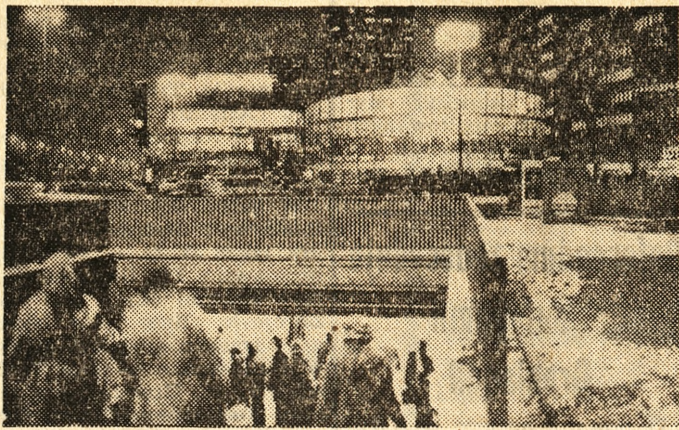
Warszawskie symbole

Święto wyzwolenia Warszawy — 17 stycznia — jest zawsze okazją do zapamiętania Warszawy tak, jaka była i jaka będzie. Z reguły prezentacja ta zaczyna się w roku 1945, bo w 1945 roku Warszawa zaczyna istnieć na nowo, zaczyna się rodzić od podstaw, od pierwszej cegły.

Cóż bowiem zastaje bohater ski żołnierz radziecki i polski 17 stycznia 1945 roku w Warszawie? Morze gruzów, około 20 milionów metrów sześciennych gruzów! Składają się na nie zniszczenia: mostów w 100 procentach; przemysłu, budynków służby zdrowia i budynków zabytkowych w 90 procentach; teatrów i kin w 95 procentach; budynków oświatowych i mieszkalnych w 71 procentach. W czasie wojny poległo — jeżeli tak można powie dzieć — 60 procent warszawskich drzew. Dzień 17 stycznia 1945 roku w Warszawie — to kompletne pustkowie. W śródmieściu, gdzie przed wojną mieszkało 800 000 ludzi, w ten mroźny, styczniowy dzień nie ma żywego ducha. Po powstaniu w październiku hitlerowcy powołują specjalne oddziały niszczycielskie — Vernichtungs Kommando. Oddziały te podpalają dom po domu, ulicę po ulicy, wycinają drzewa, wysadzają dynamitem urządzenia miejskie, czołgami dewastują urządzenia kanalizacyjne, telegraficzne i szyny tramwajowe. W tym samym czasie naukowcy ze znakami trupiej główki zabezpieczyli dla III Rzeszy lub niszczyli za bytki kultury polskiej.

Tę przerażającą akcję opisał von dem Bach w więzieniu norwimberskim na żądanie polskiego prokuratora.

17 stycznia 1945 roku przychodzi wolność — jako wspaniały dar dla Polski na nowy rok. Przynosi ją żołnierz radziecki wraz z żołnierzem polskim. Gen. Stanisław Popławski, którego żołnierze zatykają sztandary na ruinach Dworca Głównego i na Belwedrze, melduje Rządowi Tymczasowemu: „Warszawa wolna!”. Ten meldunek, te dwa słowa zaczynają zupełnie nowy rozdział w dziejach Warszawy.



Warszawa zimą — przejście przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich.

CAF — fot. Uchymiak

„Warszawa wolna” znaczyło, że Warszawa nie umiera, że istnieje nie tylko w sercach Polaków, ale już w konkretyzujących się planach odbudowy. Wyzwolenie Warszawy poprzedza bowiem decyzja Krajowej Rady Narodowej o jej odbudowie i o tym, że odbuduje ją cały naród.

Dziś, w 35 roku Polski Ludowej, Warszawa jest metropolią na skalę europejską, miastem nowoczesnym, i — co chyba najważniejsze — do pracy i do życia! Warszawa, licząca ponad 1,5 mln mieszkańców, nie jest uciążliwa jak inne tego typu metropolie, ludzie nie uciekają z dzielnic centralnych, za łukiem świeżego powietrza. Oczywiście, ma bardzo wiele potrzeb: mieszkaniowych, komunikacyjnych, komunalnych, wypoczynkowych, sportowych, turystycznych. Trzeba by w niej zrobić jeszcze wiele. Ale nie od razu Warszawę zbudowano!

Mówimy często: Warszawa powstała po warszawsku, z fa sonem, z nakazem patriotycznego, potrzeby serca całego narodu. I mówimy też równie często: powstała dzięki pracy całego narodu, dzięki temu, że cały naród zatroszczył się o Warszawę z taką miłością jak rodzice o pierworodne dziecko. Właśnie z okazji warszawskiego święta wyzwolenia stosownie jest zapytać, czym się dziś Warszawa rewanżuje narodowi? Daje ona rocznie po-

nad 100 000 samochodów „Fiat”, około 70 000 traktorów „Urus”, ponad milion telewizorów i magnetofonów; w sumie przemysł wytwarza towarów za około 180 miliardów złotych. Rewanżuje się też jako główne w kraju skupisko naukowe, techniczne, kulturalne. Warszawa kształtuje — oczywiście nie na zasadach wyłączoneści! — myśl polityczną i nasz współczesny charakter, nasze współczesne „ego”. Warszawę z racji jej funkcji stołecznych można porównać do roli mózgu, który jest zarządcą całego organizmu.

Na tym, jak się wydaje, nie wyczerpuje się lista odwra- jemień.

Każdy, kto chociaż raz był za granicą — a Polak jest istotą podróżującą — ten podczas spotkań z obokrajowcami musiał doświadczyć tego, że dla wielu ludzi, nawet na innych kontynentach, Warszawa znaczy: bohaterstwo. W wyniku swojego losu ma na świecie legendę, cieszy się niekłamną sympatią. Miasto to jest symbolem okrucieństw wojen nych jako zjawiska o charakterze uniwersalnym i pragnie nia pokoju wyrażanego przez człowieka. Jest symbolem życia i zaufania, że coś takiego nigdy się nie powtórzy.

W tym sensie Warszawa jest ambasadorem najpiękniejszych wartości narodowych.

JERZY KOCHAŃSKI

Obszerny hol domu kultury — nowoczesnego, jak inne gmachy, wybudowane w niedawnych latach przy ul. 1 Maja w wojewódzkim mieście Kecskemet, zajmowała w dniach mojego pobytu na Węgrzech objazdowa wystawa, zorganizowana przez „Orbis”. Na stelażach — fotografie z polskich miast, barwne plakaty, zachęcające do ich zwiedzania, plansze, treściwie związane z naszym krajem. Przy stoisku z cepeliowskimi wytworami i albumami — przedstawicielka węgierskiego biura podróży „Ibusz”. Maria Balaton. Ona udziela informacji o wystawie, a poproszona o to, zapoznaje nas z nauczycielką Hubane Kovacs, która przyprowadziła tu właśnie jedną z klas miejscowego technikum ekonomicznego.

— Zapytałam młodzież — mówi — dokąd woli wybrać się latem na wycieczkę, do Czechosłowacji, czy może do Polski? Dziewczęta gremialnie opowiedziały się za Polską, więc oczywiście przyszliśmy tutaj, by zapoznać się z turystycznym atrakcjami, jakie nas czekają w zakarpacim kraju. Mam zresztą w klasie uczennice, które były już w was i stały się rzecznikami zwiedzania Polski.

Przywołane przez nauczycielkę dziewczęta — Gemesi Csilla i Esika Halmi — opowiadają o swych wrażeniach z pobytu w Krakowie. Zako panem, Oświęcimiu, mówią o niezapomnianym uroku kopalni soli w Wieliczce. Stwierdzają jednomyślnie, że było „Klass!”, co w przekładzie na nasz młodzieżowy język znaczy „wdechowo”.

Maria Balaton narzeka, że ma mało publikacji i folderów, bo w ogóle zainteresowanie Polską na Węgrzech jest duże, a nakłady wydawnictw „Orbisu” w języku węgierskim, podobnie jak „Ibuszu” o Polsce, niestety, niewielkie.

Lustracja domu kultury w Kecskemet przysparza dalszych przykładów kontaktów węgiersko-polskich. Oto w sali koncertowo-teatralnej trwa właśnie próba miejskiej orkiestry symfonicznej. Jej dyrygent — Endre Kemeny — nadmienia, że w swym repertuarze ma ona także polskie utwory, m. in. na niedawnym festiwalu orkiestr przedstawiła węgierskim słuchaczom, bardzo dobrze przez nich przyjętą, „Tryptyk” (o

Z pobytu na Węgrzech

Szlakami przyjaźni

ołtarzu Mariackim) Romualda Twardowskiego. Ponadto dyr. E. Kemeny zapowiada, że na planowany w marcu wyjazd do Kielc na kilka koncertów, przygotowuje jeszcze również coś polskiego. Rewizyta kieleckiego zespołu symfonicznego w Kecskemet przewidywana jest jesienią.

Beja Horak kieruje w domu kultury studium techniki i ochrony przyrody. On z kolei mówi o kontaktach z polskimi krótkofalowcami, a także pokazuje magnetowid „Unitry”, użytkowany tu i stanowiący dobrą reklamę dla polskiego przemysłu.

Wychodząc z domu kultury, spotykam na schodach kolejną grupę młodzieży, udającej się na orbisowską wystawę.

Każdy dzień pobytu na Węgrzech i każde nieomal spotkanie, nawet przypadkowe, dostarcza dowodów wielostronności zainteresowań Polską. Lajos Szabo, sekretarz kecskemeckiego oddziału towarzystwa, będącego odpowiednikiem naszego NOT-u, informuje, że był w naszym kraju dziewięć razy

i ponieważ — jak mówi, posługując się trochę kulawą polszczyzną — jeszcze wiele pozostało mu do zobaczenia, planuje kolejne wakacyjne wyjazdy, tym razem w północno-zachodnie rejony, może także do Poznania.

Josef Lakos pracuje w miejskim domu kultury w Kiskörös — miejscowości, niedawno awansowanej do miana miasta, do czego waleń przyczynił się fakt, iż tu urodził się

w noc sylwestrową z 1822 na 1823 rok wielki węgierski poeta Sandor Petöfi. Jego nazwisko wiąże się nierozłącznie z Węgrami z „Ojczulkiem” — które to zaszczytne miano nadano tu uchodźcy z Polski — Józefowi Bemowi, w roku 1849 naczelnemu wodzowi węgierskiej armii; powstańczej, S. Petöfi był adiutantem J. Bema i zginął w bitwie pod Segesvar. W poświęconym pamięci S. Petöfiego muzeum w Kiskörös nie brak stać poloników, a w mieście działa oddział Towarzystwa Przyjaźni Węgiersko-Polskiej im. J. Bema i sekretarzuje mu właśnie J. Lakos. Również J. Bem jest patronem tamtejszej szkoły, której kierownik, Matyas Csefko, należy do czołowych działaczy wspomnianego Towarzystwa. Staraniem przyjaciół Polski zostało dziesięć lat temu na centralnym placu miasta odsłonięte popiersie Józefa Bema. Kiskörös utrzymuje bliskie kontakty z Tarnowem — miastem jego urodzenia. Mówił nam o tym m. in. dr Sandor Szöke — dyrektor przedsiębiorstwa, eksportują-

cego wino z tamtejszych (w województwie Bacs-Kiskun) spółdzielni winiarskich. Także, i to w niemałej ilości, do Polski, w której S. Szöke przebywał dwukrotnie i w wyniku swych zainteresowań przyswoił sobie znaczny zasób słów z naszego języka.

Były też zupełnie niespodziewane spotkania ze śladami polskości. Takśówar, który wiozł mnie z Kecskemet do miasta

Baja, przedstawił się, jako Kijowski i wyjaśnił, nie znając jednak bliższych szczegółów, że jego pradziad przybył na Węgry z Polski, a więc on też się uważa „choćby trochę Polakiem”. W miasteczku Kalocsa (słynnym z fabryki porcelany) zwiedzałem bogatą w starodruki bibliotekę katedralną. Jej kustosz nie omieszkiał odpowiadać: „Marysiu buzi daj”, której to piosenki nauczył się w roku 1932 od naszych harcerzy, uczestniczących w międzynarodowym zlocie skautowskim w Gödöllő, koło Budapesztu. Zapamiętał słowa, melodię i wspomina ten odległy w czasie kontakt z polskością z sentymentem.

W muzeum regionalnym w Baji emerytowana nauczycielka Ibolya Bandy, pełniąc funkcję kustosza, przedstawiła męża, także zatrudnionego w tym muzeum, bo „w nim płynie polska krew”. Okazało się, iż babcia tegoż pana przybyła po 1848 roku na Węgry wraz z ojcem, lekarzem, który po upadku Wiosny Ludów musiał uchodzić z Polski; a na-

Rybacktwo słodkowodne

Zanim ryba trafi na stół

na liczne przeszkody. Rozmawiałam z wieloma rybakami, którzy nie mogą dostać ciężkiego sprzętu do wyczyszczenia zbiorników wodnych, nikt też się w wypożyczaniu takowego nie specjalizuje. Jedną Spółdzielnią Kółek Rolniczych w Książu, która zresztą prowadzi własną hodowlę ryb słodkowodnych, posiadającą potrzebny sprzęt, nie czyni jeszcze wniosku. Wprawdzie kierownictwo tej SKR zadeklarowało pomoc specjalistyczną w urządzaniu stawów rybnych, lecz nie ma dostatecznych środków technicznych, aby obsłużyć wszystkich zainteresowanych w Wielkopolsce.

Druga bardzo ważna sprawa to przydział pasz dla ryb. Doraźne starania producentów-specjalistów nie zawsze przynoszą wyniki. Stąd konieczność zorganizowania działania poprzez zrzeszenie, które załatwia wszystkie wnioski z rozdziałem deficytowych pasz.

Producenci domagają się także uregulowania rozdzielnictwa materiału zarybieniowego. Np. Tomasz Symonowicz z Głowaczewa w województwie pilskim, który hoduje pstrągą tęczowego, ma kłopoty z uzyskaniem narybku dla dwuhektarowych stawów karpowych. Jan Grochowalski, graniczący przecież ze specjalistycznym Przedsiębiorstwem Rybackim w Oleśnicy w tym samym województwie narzeka, że niezwykle trudno mu uzyskać materiał zarybieniowy, którego z reguły brakuje dla indywidualnych gospodarstw rybackich. „To jest jedna z przyczyn braków zaopatrzeniowych w sklepach rybnych. Bez narybku nie będziemy mieli ryb na stole.”

Trzeba jeszcze dodać w tym miejscu — bez z dr owego narybku. Dla nikogo bowiem nie jest tajemnicą, że ryby w indywidualnych stawach i jeziorach nie mają należytej opieki weterynaryjnej. Zbyt częste choroby dziesiątkują ich pogłowie. Zbyt mało jeszcze producentów wie, że w Poznaniu działa przy Wojewódzkim Zakładzie Weterynaryjnym je dyna w Wielkopolsce pracownia chorób ryb, prowadzona przez wybitnego specjalistę dr. Andrzeja Przychodzikiego.

Zmora spędzającą sen z oczu specjalistom-rybakom jest kłusownictwo. Franciszek Moskwa — producent ryb słodkowodnych z Dolska w województwie poznańskim uważa, że trzeba by stworzyć coś w rodzaju ogólnokrajowej straży rybackiej, by położyć kres kłusownictwu.

Wreszcie generalnego rozwiązania wymaga organizacja i sposób odbioru ryb na rynek. Producenci wielkopolscy bynajmniej nie chcą nimi handlować indywidualnie. Pragną mieć zapewnione kontrakty z „Centralą Rybną”, która gwarantowałaby im godziwe ceny.

Coraz większego znaczenia nabiera także sprawa ochrony wód zagrożonych ściekami przemysłowymi i komunalnymi, zwłaszcza mniejszych akwenów beztroško zatrutowanych przez niektóre zakłady przemysłu rolno-spożywczego, jak i przez wielkotowarowe farmy inwentarza. Ci potentaci na ogół nie liczą się ze skargami producentów ryb z indywidualnych gospodarstw. Nie jest także do końca uregulowana sprawa okresu dzierżaw zbiorników wodnych z Państwowego Funduszu Ziemi, zbyt jeszcze wiele niepewności dręczy kandydatów, którzy pragnęliby zainwestować w specjalistyczną produkcję rybacką w takich zbiornikach. Trudno im się dziwić, że chcą mieć gwarancję zwrotu w określonym terminie poniesionych — a zawsze dużych — nakładów finansowych i robocizny.

Właśnie tymi wszystkimi problemami, łącznie ze szkoleniem fachowym rybaków wśród ławowych, zajmuje się obecnie Okręgowe Zrzeszenie Producentów Ryb w Wielkopolsce. Za krótki to okres od chwili jego powstania, by rezultaty były od razu widoczne, lecz sam fakt istnienia takiej organizacji fachowej i samorządowej niewątpliwie wpływa pozytywnie na atmosferę wokół rybactwa śródlądowego. Pozwala to wierzyć, że m. in. zrzeszenie pomoże w realizacji programu rządowego i odpowiedzialnych mu programów wojewódzkich, zmierzających do podwyższenia produkcji ryb słodkowodnych w Polsce.

MARIA POLCYNOWA

zywała się — przed wyjściem za mąż za Węgry — Potocka. I o tym sędziwie małżeństwie opowiada z ożywieniem, świadczącym o niewygasłym poczuciu związków rodzinnych z krajem pradziadów.

Szlak polskich uchodźców po upadku wolnościowych zrywów prowadził tradycyjnie na Węgry, gdyż znajdowali oni zrozumienie dla walk z zaborcami na ziemiach, okupowanych przez Turków, Austriaków; znajdowali uznanie i gościnne przyjęcie. Tak było również w latach II wojny światowej, a ci uchodźcy, którzy przebywali wówczas na Węgrzech, stali się założycielami i działaczami Towarzystwa Przyjaźni Węgiersko-Polskiej, którego oddział mamy również w Poznaniu.

Mimo ich pracy, popularyzującej historię i współczesne osiągnięcia Węgrów, mniej się na ogół wie o nich u nas, aniżeli tam o Polsce. Nie tylko sprawa przyjemności, ale wręcz imponuje zasób wiedzy o Polsce takich — oprócz tu już wspomnianych — ludzi, z którymi miałem okazję się zetknąć, jak pracownik naukowy Wyższej Szkoły Rolniczej w Kecskemet — Ernő Tomcsanyi (ręcznik kontaktów z poznańską Akademią Rolniczą), znany nie tylko na Węgrzech reżyser budapeszteńskiej telewizji — Gyula Vadas i jego żona, dziennikarka Zsuzsa, jak Eva i József (dziennikarz) Csikos z Budapesztu, dyrektor teatru w Szeged — Mihály Horvath, nie mówiąc o reaktorach dziennika „Petöfi Nepe” w Kecskemet, z którym to piśmie łączą od lat „Głos Wielkopolski” zawo- dowe i przyjacielskie kontakty.

Dowody zainteresowania Polską, z którymi spotykamy się na Węgrzech, zobowiązują do wzajemności.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Rozwiązanie konkursu i losowanie nagród „W 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego”

W „Głosie Wielkopolskim” z dnia 1/2/3 grudnia 1978 roku ogłosiliśmy wielki konkurs „W 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego”. Współorganizatorami konkursu były: redakcja tygodnika „Za Wolność i Lud” oraz Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Poznaniu, wydziały kultury i sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Pałac Kultury, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i Wydawnictwo Poznańskie.

Na konkurs wpłynęło 12 157 odpowiedzi (w tym 2130 do redakcji „Za Wolność i Lud”). Zgodnie z regulaminem w losowaniu wzięły udział wszystkie nadesłane w terminie odpowiedzi, jednak nagrody przyznawano tylko za odpowiedzi poprawne.

Oto poprawne rozwiązanie konkursu:

Zadanie 1. Powstanie Wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 roku. **Odpowiedź D.**

Zadanie 2. Bezpośrednio z Powstaniem Wielkopolskim kojarzy się w Poznaniu ulica Franciszka Ratajczaka. **Odpowiedź B.**

Zadanie 3. Z książki pt. „Wspomnienia powstańców wielkopolskich” pochodzi tekst zaczynający się od słów: „Każdy odebrał karabin i z lufami ku ziemi wymaszerowaliśmy na Grollmann”. **Odpowiedź C.**

Zadanie 4. Centrum Powstania Wielkopolskiego był Poznań. **Odpowiedź D.**

Zadanie 5. W styczniu 1919 roku głównodowodzącym wszystkich sił Zbrojnych Polskich b. zaboru pruskiego mianowany został gen. por. Józef Dowbor-Muśnicki. **Odpowiedź D.**

Zadanie 6. Z książki historycznej pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918—1919” Antoniego Czubińskiego pochodzi fragment zaczynający się od słów: „W styczniu i lutym 1919 r., a więc w okresie największego nasilenia walk powstańczych, w oddziałach powstańczych, liczących wówczas około 27 000 ochotników, średniorolni chłopów stanowili 23 procent, robotnicy rolni 22 procent, małodolnych chłopów 19 procent, robotnicy miasteczki 8 procent, inteligencja 7 procent”. **Odpowiedź B.**

W wyniku losowania komisijnego nagrody w postaci bonów oszczędnościowych PKO otrzymują:

10 000 zł — Aldona Dahlke, 64-820 Szamocin (woj. pilskie), ul. Padewskiego 8; 7500 zł — Gabriela Cegielska, 63-505 Doruchów (woj. kaliska); 6000 zł — Edward Idziak, Poznań, ul. Gwardii Ludowej 51/8; 5000 zł — Elżbieta Janiak, 62-200 Gniezno, ul. Krucza 8/4; 4000 zł — Alfred Pokorski, 64-800 Chodzież (woj. pilskie), ul. Młyńska 8; 3000 zł — Adam Duczowski, 01-949 Warszawa, ul. Kasprzewska 76/94; 2000 zł — Zofia Tatarkiewicz, 60-574 Poznań, ul. Dąbrowskiego 94/7; 1500 zł — E. J. J. Nierstrawka, 63-200 Jarocin (woj. kaliska), ul. Dąbrowskiego 94; 1250 zł — Jerzy Pabian, 25-711 Kielce, ul. Karłowicza 21/28; 750 zł — Piotr Strzelczak, 60-725 Poznań, ul. Łukaszewicza 10/4.

Nagrody od 11 do 23 po 500 zł każda wylosowali: Stanisława Smo-

czyńska, 62-300 Września (woj. poznańskie), ul. Słowackiego 5/19; Krzysztof Kowalski, 37-740 Bircza (woj. przemyskie); Brzuszka 50; Erwina Kapuska, 64-220 Rakoniewice (woj. poznańskie), pl. Powstańców Wlkp 6; Jan Dziecić, 64-114 Lasocice (woj. leszczyńskie), Długie Stare 50; Sławomir Tobis, 61-233 Poznań, Os. Jagiellońskie 33/14; Marta Musiał, 61-717 Poznań, ul. Kościuszki 138; Hanna Ostrowska, 10-900 Olsztyn, ul. Obronców 19; Jarosław Rokita, 78-100 Kolobrzeg, ul. Katedralna 2/12; Henryk Sitarek, 39-307 Gąsowice (woj. rzeszowski); Artur Krzywiński, 64-700 Czarnków (woj. pilskie), ul. Kościuszki 92; Helena Niskiewicz, 40-003 Katowice, ul. Teatrna 6/4; Jarosław Walczak, 63-030 Kostrzyn (woj. poznańskie), ul. Ogrodowa 6; Gerard Kosa, 61-742 Poznań, ul. 23 Lutego 25/5.

Nagrody książkowe otrzymują: Antoni Bujak, 63-940 Bojanowo (woj. leszczyńskie), Gołuszyn 31; Lidia Jarzyna, Szkoła Podstawowa nr 65, Poznań; Mieczysław Kurczewski, 02-127 Warszawa, ul. Moldawska 15 m. 20; Eugenia Gwiliński, 63-611 Mroczek (woj. kaliska), Marianka Mroczewska; Piotr Cichy, 64-100 Leszno, ul. Berwińskiego 9 m. 4; Regina Kowalczyk, 53-415 Wrocław, ul. Zaporoska 81/9; Wiesława Hasiór, 12-250 Orzysz (woj. suwalskie), Osiedle Robotnicze 4/31; Władysław Dachtera, 64-610 Rogoźno (woj. pilskie), ul. Polna 32; Zofia Śmierczalska, Poznań, ul. Poznańska 8/10 m. 8; Bogdan Gromadziński, 62-510 Konin, ul. Broniewskiego 2 m. 39; Mieczysław Raczak, 63-810 Borek (woj. leszczyńskie), Rynek 4.

Uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy za udział, natomiast zwycięzcom gratulujemy.

Nagrody książkowe wysyłamy pocztą, a o wręczeniu nagród w postaci bonów oszczędnościowych PKO powiadomimy oddzielnie. (mf)

Dementi w sprawie rzekomych baz USA w Turcji

Jak donoszą z Ankary, minister spraw zagranicznych Turcji Gunduz Okeun dementował doniesienia prasowe o tym, że Stany Zjednoczone domagały się otwarcia nowych baz wojskowych w Turcji lub przeniesienia baz amerykańskich z Iranu do Turcji.

PAP

WŁADYSŁAW, NIE JÓZEF

W informacji pt. „Poznański ZPAF na wystawie do Wiednia” — z winy organizatorów — mylnie podano nazwisko jednego z autorów zdjęć. Powinno ono brzmieć Władysław Rut, a nie Józef. Przepraszamy.

Realizacja reformy oświatowej 160 000 nauczycieli objętych kształceniem w szkołach wyższych

Jednym z warunków reformy oświatowej było podniesienie poziomu wykształcenia nauczycieli. Było to wielkie zadanie, nie mające precedensu w dziejach naszego szkolnictwa: objęcie studiami wyższymi 160 000 pracujących nauczycieli.

To trudne i ambitne przedsięwzięcie zapoczątkowało się ze zmianami w szkolnictwie.

Dziś, po kilku latach realizacji tego zadania, mineliśmy półmetek. Szkoły zaczynają się wzbogacać o pierwszych absolwentów zaocznych studiów nauczycielskich. W bieżącym roku szkolnym blisko

połowa pedagogów będzie się legitymować cenzusem uniwersyteckim. Nie znaczy to jednak, że sytuacja taka ma być w całym kraju. Są województwa — katowickie, poznańskie, krakowskie — w których liczba pedagogów z wykształceniem wyższym przekracza 50 procent, są jednak i takie, w których dochodzi dopiero do 30 procent.

Każdy dyplom uniwersytecki dla pedagoga zbliża oświatę do momentu, kiedy w nową 10-letnią powszechną szkołę średnią będziemy mieli niemal wyłącznie nauczycieli ze studiami wyższymi. PAP

z kim — trzeba sobie stawić czoła. Jednak zastanówmy się nad tym, jak traktowany bywa ten, który w zespole miał odwagę „poniegdzać się”.

Ten, kto wyraża inne zdanie niż nierzaz nazywany bywa konfliktowym, wywołującym zamęt. Nierzadko sporządza się protokół ze stwierdzeniem, że nie zgadza się on z kolektywem. Uważam mimo wszystko, że trzeba nie zgadzać się jeśli widzimy zło. A jeśli będzie się czynić inaczej, to może ono uderzyć w tych, którzy tego zła nie chcieli dostrzec. (111) ELŻBIETA KRYSZAK Kalisz

W zespole, w którym straszą zmyły, nie ma mowy o rzeczowej wymianie zdań. Mam na myśli narzucanie nieraz zdania przez prowadzącego jakieś zebranie albo naradę. Kieruje nimi przemożna niechęć nawet do konstruktywnej krytyki. Tego typu uzyskała na zgodę budzi natychmiast po zebraniu wątpliwości, nierzadko też uczucie zażenowania u uczestników za brak umiejętności wystąpienia ze swoimi racjami. Niech to, co rzeczowe, ciekawe, najważniejsze i budzące kontrowersje daje o sobie znać w sali, nie zaś — jak dotychczas czasami bywa — na korytarzach. (127) ZDZISŁAW REMLEIN Poznań

Powiedzenie o zgodzie, która buduje i niezgodzie, która rujnuje — często się spr

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-939, Poznań.

Czechosłowacki sputnik krąży wokół Ziemi

Od dwóch miesięcy krąży wokół Ziemi czechosłowacki sputnik „Magion”. Wszystkie urządzenia i systemy pokładowe pracują normalnie. W ciągu dwóch miesięcy pracownicy naukowcy obserwatorium ionosferycznego w Panskiej Wsi uzyskali dużą ilość informacji o Ziemi i Kosmosie. Pozwoli one uzupełnić wyobrażenia o skomplikowanych procesach zachodzących w przestrzeni wokół naszej planety. (PAP)

Referendum zadecyduje o autonomii Grenlandii

O nowym statusie politycznym Grenlandii zadecyduje jutro referendum, w którym weźmie udział 29 500 wyborców, w tym 23 500 Eskimosów. Resztę stanowią Duńczycy. Przedmiotem referendum będzie kwestia przyznania tej największej wyspie świata autonomii wewnętrznej.

Od roku 1721 Grenlandia była kolonią duńską, zaś od roku 1953 weszła w skład Królestwa Danii. Jeśli zbliżające się referendum zadecyduje o przyznaniu wyspie autonomii, parlament duński podejmie uchwałę o wprowadzeniu jej w życie z dniem 1 maja 1979 roku.

PAP

Salowy oskarżony o zabójstwo 24 pacjentów

W piątek ubiegłego tygodnia policja szwedzka aresztowała 18-letniego salowego, za trudnionego w szpitalu geriatrycznym w Malmö, pod zarzutem mordowania pacjentów. Młody człowiek nie mógł patrzeć, jak twierdzi, na cierpienia starych ludzi i ich beznadziejne życie, podawał im napój, zawierający trujący płyn do dezynfekowania pomieszczeń. Salowy oskarżony jest o uśmiercenie w ten sposób przynajmniej 24 pacjentów.

Całą sprawę wykryła przypadkowo pielęgniarka, która zastała salowego, gdy podawał swą „miksturę” 94-letniej kobiecie. (PAP)

wdza, odnosi się do każdego zespołu ludzi, którzy są na siebie „skazani”, muszą razem pracować, razem przeżywać przez kilka godzin dziennie. Zie się dzieje i zawsze ze szkołą społeczną, gdy nawet mała grupa ludzi nie umie ze sobą współżyć. Czasem zależy to tylko od jednej — dwu osób, które wejdą do zgodnego zespołu i przez swój konfliktowy, a nawet często zły, charakter — skłócą cały ten zespół.

Trzeba umieć wybrać złoty środek — nawet skrytykować, ale rozsądnie i tylko wtedy, gdy tego wymaga dobro ogółu lub w rażący sposób kogoś skrzywdzono; nie zawsze dawać milczącą zgodę. (150) B.G. Poznań

Temat „zgoda podobno buduje” nie bardzo jest dyskusyjny. Dla mnie jest oczywiste, że wszystko ma swoje uwarunkowania: ani nie należy bezkrytycznie i w każdych okolicznościach (no i za wszelką cenę) dążyć do „świętej zgody” — ani też odwrotnie: z byle powodu, niejako „dla zasady” krzyszyć kopie o wszystkim, nawet gdy w grę wchodzi sprawa blaha. Więc: zgoda nie zawsze jest budująca, stare przysłowia sporo straciło na aktualności. A może nawet w swym założeniu nie było zbyt trafne? (134)

CELINA WUDZKA Września

SPORT-SPORT

Kto będzie przeciwnikiem piłkarzy Wisły?

Jutro w Zurichu losowanie europejskich pucharów

W czwartek nastąpi pierwszy akt tegorocznego sezonu piłkarskiego na międzynarodowej arenie. Tradycyjnie w hotelu Atlantis w Zurichu, o godz. 12 rozpocznie się losowanie ćwierćfinałów rozgrywek europejskich pucharów.

W doborowej ósemce ćwierćfinalistów Pucharu Europy jest także Wisła — po wyeliminowaniu FC Bruegge (finałista ubiegłej edycji PE) oraz Zbrojovki Brno. Kto będzie więc trzecim rywalem Wisły? W ćwierćfinale — obok Wisły znalazły się Grasshoppers Zurich, Nottingham Forest, Glasgow Rangers, Malmö FF, FC Koeln, Dynamo Drezno i Austria Wiedeń. A więc zespoły od lat liczące się na międzynarodowej arenie oraz drużyny, które jesienią ubiegłego roku demonstrowały rewelacyjną formę. Do tych ostatnich za liczyć trzeba przede wszy-

skim Grasshoppers, Malmö FF i Austrię Wiedeń.

Trudno pokusić się o wytypowanie faworytów rozgrywek pucharowych. W Pucharze Europy najwięcej szans daje się zespołom Nottingham Forest i FC Koeln. W komentarzach agencji prasowej przewija się także stwierdzenie, że i zespół Wisły, po bardzo dobrych spotkaniach w poprzednich rundach, ma szansę awansu co najmniej do półfinału. Nasi kibice z zainteresowaniem oczekiwali więc będą na wyniki jutrzejszego losowania. Ważne będzie nie tylko z kim spotka się Wisła. Interesujące jest także na kogo trafią piłkarze Dynama Drezno, FC Magdeburg, Grasshoppers Zurich i Servette Genewa — a więc klubowi reprezentanci krajów, z którymi reprezentacja Polski gra w jednej grupie eliminacyjnej mistrzostw Europy. (PAP)

Od piątku do niedzieli w „Arenie”

Finał Pucharu Polski z udziałem szczypiornistów Grunwaldu

W piątek, w Poznaniu rozpoczyna się finałowe rozgrywki Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. W trzydniowym turnieju, który rozegrany zostanie systemem „każdy z każdym” zmierzą się pierwszoligowe zespoły Hutnika Kraków, Gwardii Opoli i Stali Mielec. Czwartą drużyną będą gospodarze — szczypiornistów Grunwaldu. Na drodze do finału PP wojskowi wyszli zwycięsko (bez porażki) z trzech turniejów eliminacyjnych w Poznaniu, Gorzowie i Wrocławiu.

Po powrocie z udanego pod względem sportowym tournée po RFN, poznaniacy intensywnie

nie przygotowują się do decydujących meczów pucharowych. Wszyscy są zdrowi, a w treningach uczestniczą także J. Kulczak, który powrócił z Danii, gdzie wraz z reprezentacją brał udział w turnieju o Puchar Bałtyku. Turpej mobilizacji, szczypiornistów Grunwaldu stać na pokonanie przeciwników. Pozwoliłoby to poznańskiej „sio demce”, podobnie jak w 1972 roku zdobyć Puchar Polski.

W piątek, o godz. 17 Hutnik spotka się ze Stalą, a o godz. 18.30 Grunwald z Gwardią. Wszystkie mecze odbywać się będą na sali „Arena”. (kar)

W WSM

Pierwsi laskarze Warty

Zakończyła się Wojewódzka Spartakiada Młodzieży w hokeju na trawie w hali. Pierwsze miejsce zajęła Warta 4 pkt. wyprzedzając Start Gniezno, także 4 pkt., dzięki zwycięstwu w bezpośrednim spotkaniu 4:3. Kolejne miejsca zajęły drużyny: 3. Lech 3 pkt., 4. Sparta Gniezno — 1 pkt. W grupie o miejsca 5—7 kolejność była następująca: 5. Stela Gniezno, 6. Polonia Środa i 7. Poczówiec. (ad)

Szkółka

kontrolowanego poślizgu

Automobilklub Wielkopolski organizuje w sobotę o godz. 10 na torze „Poznań” szkółkę kontrolowanego poślizgu. Chętni zgłaszać się mogą przed wjazdem na tor. Organizatorzy zapewniają ciepły bufet. (—)

Krynica miejscem saneczkowych ME

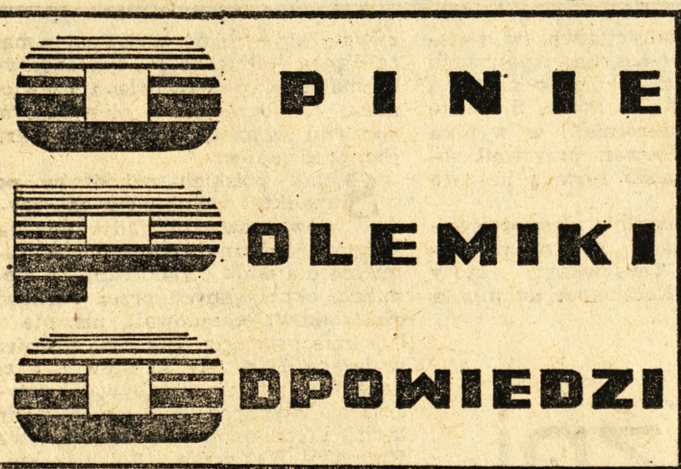
Mistrzostwa Europy juniorów, które odbędą się w Krynicy w dniach 10—11 lutego br. będą drugą tego typu imprezą w Polsce. Po raz pierwszy bowiem ME sa-

neczkarskie zaplecza rozegrano w roku 1965 w Karpaczu. W stolicy Karkonoszy 14 lat temu nasi reprezentanci zdobyli aż 5 medali: 2 złote i 3 brązowe. (PAP)

Pilski kolarz w składzie reprezentacji na przełajowe MŚ

Jutro wyjeżdża na mistrzostwa świata we włoskiej miejscowości Saccolongo czwórka polskich kolarzy — przełajowców. W skład reprezentacji weszli: Andrzej Mąkowski (Chemik Police), Grzegorz Jaroszewski (Zyrardowianka), Mieczysław Cieleski (Karni na Jaworzynie) i Tadeusz Steinke (Polonia Piła). Z tej czwórki jedynie Steinke jest debiutantem. Najbardziej doświadczony Mieczysław Cieleski ma już za sobą pięć występów w mistrzostwach świata, Jaroszewski — cztery, a Mą-

kowski debiutował w ubiegłym roku zajmując w Amorebieta siódme miejsce. W drodze na MŚ Polacy zatrzymają się kilka dni w Szwajcarii gdzie wystartują w dwóch silnie obsadzonych wyścigach. Zdaniem trenerów — czwórka reprezentantów znajduje się w dobrej formie, choć przygotowania utrudniał fakt, że trasy przełajowe były zamrożone — szybko, gdy na MŚ kolarze walczyć będą prawdopodobnie na terenie grząskim. (PAP)



Zgoda podobno buduje

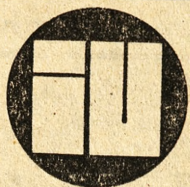
Zamieszczony przed tygodniem felieton pod wyżej przypisanym tytułem zainteresował czytelników, czego dowodem — otrzymana przez nas korespondencja. Przytaczamy urywki najciekawszych, naszym zdaniem, listów. Wszystkim, którzy do nas napisali — dziękujemy.

Poruszony w felietonie temat jest bardzo aktualny, lecz jego myśli w całym tego słowa znaczeniu nie można w życiu zastosować. Podam przykład. Przychodził do mnie chłopiec po makulaturę, którą nosił w czasie zbiórki do szkoły. Byłem zdziwiony, że ostatnio nie przyszedł, a miałem jej sporo. Po wyjaśnieniu dowiedziałem się od babci chłopca, że wnuk naznosił największą ilość makulatury, lecz inni otrzymali pochwały, choć dostarczyli jej mniej. Spotkawszy chłopca tłumaczyłem mu, że najważniejsze jest własne przekonanie z dobrze spełnio-

nego obowiązku; wtedy przyszedł i zabrał znowu makulaturę. Zrozumiał, że nastąpiła niewłaściwa ocena jego wkładu w zbiórke makulatury. Lecz wobec tego jak czują się dorośli, kiedy widzą niewłaściwą ocenę wykonywanej przez siebie roboty? W takim przypadku pozorna zgoda jest złym zjawiskiem. (108)

ZYGMUNT LANCKOWSKI Poznań

Przysłowia układają ludzie, a ludzie się zmieniają. Inna epoka, inne przysłowia... Różnie z tą zgodą, rzeczywistość. A pytania: zgoda na co i



DYŻURY PŁACÓWEK USŁUGOWYCH

USŁUGI FRYZJERSKO - KOSMETYCZNE

20 STYCZNIA br.

Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej.

21 STYCZNIA br.

Dom Usług Czerwonej Armii 52/56,
Hotele: MERKURY, POLONEZ, LECH czynne godz. 9-13
Dworzec Główny czynne godz. 6-13

INNE USŁUGI

20 i 21 STYCZNIA br.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

WPHW, ul. Paderewskiego 6 I pr. tel. 546-43 godz. 10-18
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

PP Polmozyt, ul. Tatrzańska 1/5 tel. 432-15 godz. 10-18

USŁUGI POGRZEBOWE

Spółdzielnia Universum, ul. Wielka 8 tel. 589-64 godz. 10-18

104-K1

praca

Opiekunka dla kilkumiesięcznego dziecka, potrzebna. Osiedle Plastowskie 115 m. 53 (wielkowiec). 80053g

Elektroinstalator potrzebny. Zgłoszenia po godz. 15. Adamski, Poznań, ul. Kossaka 20 m. 6, tel. 66-52-41. 78760g

Poszukuję opiekunki do 2 dzieci w Środzie Wlkp. Warunki dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 79424g.

Uczennica przyjmę — sklep kapeluszy, wolonów ślubnych. Garbary 64. 79455g

Potrzebny ogrodnik do obcinania gałęzi jabłoni. Kórnik, Świerczewskiego 17, tel. 136. 78740g

nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 78562g

kupno

Walek staku lub skrzynię biegów Renault R10 kupię, tel. 41-17-49. 79574g

Bajki 8 mm kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2p.

Radioodbiorniki popsułe na rozbiórkę Stolica, Wołę, Mazura, Agę oraz transformatory, rdzenie radiowe, sieciowe kupię. Usługowy Warsztat naprawy radioodbiorników lampowych, tranzystorowych, telewizorów samochodowych. Jerzy Janiszewski Poznań, Wielka 20 (obok drogerii). 79326g

spredaz

Nowe futro czarne łapki na figurę tejszą i białe, sprzedam. Tel. 411-180. 80038g

Koźuch zagraniczny, nowy, długi szczupły (95). Mi chałowska 4 m. 26. 79502g

Koźsuzek meski, nowy, duży, Matejka 36 m. 15 w podwórzu, sobota, po piet nastę. 79351g

Sprzedam tanio atrakcyjny koźuch afgański, damski na szczupłą osobę. Głogowska 36 m. 4. 79393g

Slusarnia — Wilński, Tar nowo Podgórze, tel. 202 — oferuje konstrukcje tune li foliowych, ogrodzenia siatkowe, bramy, siatki ogrodzeniowe. Sezonowa obniżka cen. 78113g

Zagraniczny koźsuzek miódziejowy (meski) Chociszewskiego 45 m. 13. 79353g

Koźuchy zagraniczne, prze dam ul. Dzierżyńskiego 87 m. 15 (doliczyna) po godz. 16. 79583g

Silnik Fiat 127. Telefon 32-00-91, godz. 8-18. 79903g

Sprzedam charty rosyjskie szczepiaki rodowodowe Kazimierz Rychlik, Stalnia Kona Gogolewo p-ta Niepart, tel. Krobka 46. 8p

Sprzedam 5 skór baranich tel. 33-03-04 godz. 17-18. 79797g

Sprzedam nowy ciągnik C-330, przyczepę wywrotkę wóz na dwudziestkach, motor WSK 125 mało używany. Grobelny, Kosowo 26 koło Gniezna. 8p

Pomidory „Barao” 3 m wysokie oraz „Clambling” najwzrostniejsze niskie. Niespotykane wysoka wydajność. Nasiona 20 zł porcja wysyła za zaliczeniem pocztowym, hodowca Stanisław Polak, Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec. 11p

samochody

Fiat 132 1800, sprzedam. Suchy Las, Szkółkarska 13. 79138g

„Auto Smar” wykonuje ankiety i zabezpieczenia podwozi i przekroju zamkniętych nadwozi samochodowych. Gwarancja dwuletnia. Fabryczna 14. 79911g

Syrenę, rocznik 1975 — sprzedam. Informacje Srem, tel. 45-72, po godz. 16. 79363g

Uwaga, użytkownicy Fiat 125p — zdajcie stary i zużyty filtr olejowy, o trzymacie nowy z oryginalnym wkładem wymiennym. Nowo otwarty zakład usługowy, zaprasza w godz. 8-14, Poznań, Grunwaldzka 403. Teresa Sławska. 70717g

Syrenę 105, fabrycznie nową, sprzedam lub zamienie na nowego Fiat 125p. Tel. 66-01-77, po godz. 17. 79252g

Wartburga kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 79619g.

Zuka A O3 skrzynowego z silnikiem, skrzynią biegów po kapitalnym remoncie sprzedam. Maciejewski Psarskie 53. 63-100 Srem, tel. 44-21 — godz. 16-18. 5p

lokale

Inżynier, członek SM, poszukuje pokoju w rejonie ul. Obornickiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 79368g.

Poznań 2 pokoje z kuchnią, łazienką 70 m² c.o. w starym budownictwie za miastem na Leszno. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 79508g.

Lokal parterowy 10 m², komfortowo wyposażony, we z przynależnościami na cichy przemysł do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Adamski, Matejka 33a, tel. 633-93. 79321g

nieruchomości

Wille wolnostojące jedno rodzinna 5 pokoi, cała wolna, blisko tramwaju — Grunwald, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 78798g.

Sprzedam działkę budowlaną w Rogalinie. Władysław: Skwierczyńska 348 lub Mosina tel. 473. 1791p

zguby

Dnia 10 bm. na Os. Zwycięstwa, zaginęła brązowa suka z szaroczarowym grzbiem, szorstkowłosa. Znalazcę wynagrodzę. Os. Zwycięstwa 2 m. 28. 79941g

Zgubiono prawo jazdy za wodowe. Stanisław Siebert, Sławno, gmina Kisz kowo. 10p

29 grudnia ubr. zaginęła na Górczynie duża, brązowa pies, irlandzki setter — suka. Znalazcę wynagrodzę. Daleka 28, tel. 630-49. 79316g

rozne

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby słubnej. Ciesielska, Paderewskiego 1. 77951g

Restauracja „Hacjenda” w Morasku, zawiadania. PT Gości, że po przerwie wznowiła działalność od 13 stycznia. Czynna jest w godzinach 13-21. 79603g

komunikat

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI” dot. Gry z 14. I. 1979 r. Wygrane I stopnia — II stopnia po zł 5.049,— III stopnia po zł 45,— IV stopnia po zł 6,— Wygrane II stopnia — II stopnia po zł 5.774,— III stopnia po zł 104,— IV stopnia po zł 7,— Wygrane III stopnia — II stopnia po zł 2.372,— III stopnia po zł 38,— Na 5-cyfrową końcówkę banderoli — takon na samochod „Polski Fiat 125p” — wypłaty po 2.500,— zł na 3-cyfrową — wypłaty po 500,— zł

„X10” — Gra nr 26 z dnia 14 stycznia 1979 r. Wygrane I stopnia — za 3 trafne po 6.790,— zł wygrane II stopnia — za 2 trafne po 315,— zł

Kolejne losowanie Gry Liczbowej „KOZIOŁKI” i „X10”, odbędzie się w jutro w gmachu Dyrekcji WGL „KOZIOŁKI” w dniu 21 stycznia 1979 r. o godzinie 12 — wejście przez Portiernię z ul. Kościuszki.

Równocześnie informujemy, że ewentualnie nie oddane przez nas kupony „KOZIOŁKI” i „X10” z kolektur terenowych, z powodu złych warunków atmosferycznych będą brały udział w kolejnych losowaniach.

Wznowienie oddanie kuponów w kolekturach — to zapewnienie sobie udziału w losowaniu! Dyrekcja „KOZIOŁKI” informuje ponadto wszystkich graczy i sympatyków, że Kolektura nr 55, ul. Fredry 7, będzie czynna w sobotę do godziny 20.

PAMIĘTAJCIE! „KOZIOŁKI” TO NASZA GRA!

117-K1

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

79603g

STYCZEN
17
Środa
Antonięgo
Rościłowa
Środa: 7.55-16.11

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele
Fonsi”.
POLSKI — g. 19 „Dno nieba”.
NOWY — g. 19 „Łażnia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Ka-
riera na zlecenie” (fr. 18 l.).
15.30, 17.45, 20 „Próba ognia i wo-
dy” (pol. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 16.30 Im-
preza noworoczna dla dzieci, g.
19.30 „Piknik pod wiszącą skałą”
(austral. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20.15 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 15 „Abba” (szwedz.
b. o.), g. 17.15, 20 „Bitwa o Mid-
way” (amer. 15 l.).

GONG — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Serpico” (amer. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20
„Rafferty i dziewczyna” (amer.
15 l.), g. 18 „Młodzi gwieździ”
(pol. b. o.).

MALTA — g. 16, 18, 20 „Męskie
sprawy” (bulg. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Po-
wrót różowej pantery” (ang. 12 l.).
17, 19.30 „Odrażający, brudni,
zli” (wł. 18 l.).

OLIMPIA — g. 19.30 „Taka była
Oklahoma” (amer. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Zamach
w Sarajewie” (jug. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Anno domini 1573” (jug. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30 „Przełom
Missouri” (amer. 15 l.), g. 15.30,
17.30, 19.30 „Próba ognia i wody”
(szw. 15 l.).

RUSZAŁKA (Swarzędz) — g. 15,
17, 19 „Te niebezpieczne drzwi na
balkon” (radz. 15 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Halo
Szpicbródka” (pol. 15 l.), g. 19.30
„Tajemniczy blondyn w czarnym
bucie” (fr. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.15, 18.45 „Biały Mu-
zyn” (pol. 12 l.).
WILDA — g. 10, 13.15, 16.30, 19.45
„O jeden most za daleko” (ang.
15 l.).

WZOS (Mosina) — g. 17, 19
„Alcja ucieka po raz ostatni” (fr.
15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka
i (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do
zmrroku.

OZYSY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neurolo-
gia — ul. Lutyczna; chirurgia dzie-
cięca — ul. Krzywoszyńska 7.

Wojewódzka Stacja Poświadczeń
Ratunkowa w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-56;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431
ul. Kościuszki 103, nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 544-44; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych tel. 544-46; Luboń, tel. 120-309
Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — g. 7-22, tel. 959.
Telefon Zaufania — 988 czynny
od godz. 15.30-7.30, al. Marcinko-
wskiego — dyskuje lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 622-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.

Apteki: tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 52,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Fer-
dydurke” — fragm. pow.; 11.40 Tu
Radio Kierowców; 12.05 Muzyka
polskich melodii; 13.01 Warszaw-
skim ulicami z piosenką; 13.20
Nowe nagrania zespołu Sun Ship;
13.40 Kącik melomana; 14.00
„Gama” (ok. g. 14.05 inf. dla kie-
rowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25
Studio „Gama” c.d.; 15.05 Kores-
pondencja z zagranicy; 15.10 Stu-
dio „Gama” c. d. (ok. g. 15.45 inf.
dla kierowców); 16.05 17.00 inf. SM;
17.10 Jedyńska c. d.; 18.25 Nie-
dla kierowców; 18.30 O Warszawie
w melodii i piosence; 19.15 Prze-
boje sprzed lat; 19.40 Piosni wal-
czące; 20.05 Siadanie na naszym
interwencji; 20.10 Ork. w re-
pertuarze popularnym; 20.40 Mi-
strowie; 21.20 Konc.
Chopinowski z nagraniem E. Palec-
zango; 22.25 Kłótnie na muzycznej
antenie; 23.00 Wita Was Polska —
mag. słowno-muz.; 23.15 Wielka
Ork. Symf. PRiTY dla słuchaczy
w kraju i za granicą.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9,
10, 11, 12.05, 15, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbi-
żenia; 9.30 Muzyka — aud. SM;
9.40 Miłośnikom piosenki choralej;
10.00 Mistrzowie ragtime'u; 10.40
Sprawy codzienne; 11.00 Koncert
sarambański na ork. smyczkową;
11.35 Choroby weneryczne nadal
groźne; 11.45 Muzyka spod strzechy;
12.05 „Mój dom rodzinny” —
uwertura op. 62 „Karnawał”;
12.25 Antykwarjat z kurantem;
„Fukownik uczonej” — gaw.; 12.45
Tańce z różnych epok; 13.00 Aud.
publicz.; 13.10 Concerto grosso B.
Szabalskiego; 13.16 Ze wsi i o
wsi; 13.51 Academia cantat; 14.30
Dla dzieci: „Historia żółtej ci-
zemki” — słuch.; 14.50 Muzyka
Mozarta; 15.20 Popołudnie dzie-
ciąt i chłopców; 16.00 Melodie fil-
mowe; 16.10 Gitara Segovii —
aud. o klasycznej muzyce gitaro-
wej; 16.40 Z oper Stanisława Mo-
nuszki; 17.00 Aktorskiego śpiew-
nika; 17.20 „Kuranty Warszawskie” —
słuch. dokum.; 18.25 Plebiscyt
Studia „Gama”; 18.40 Pod skrzy-
dłami Hermesa — magazyn han-
dlu wewnętrznego; 19.00 Konc. wie

PKS wozi nie tylko w kraju

3 000 kilometrów
z „mamutem” na przyczepie

Rola krajowego monopolisty w transportowaniu ładunków ciężkich i ponadwymiarowych sprawia, że załoga poznańskiego Oddziału II Towarowo-Spedycyjnego PKS nie może sobie pozwolić na krótkie choćby zwolnienie tempa pracy. Nawet w tak trudnych warunkach drogowych, jak podczas obecnej zimy. Nie bacząc bowiem na pogodę, klienci zlecają „dwójce” rozmaite zadania. Wielotonowe i szerokie jak szosa ładunki na ogół w bardzo krótkich terminach muszą przebyć na platformach samochodowych (na kolejowych się nie mieszczą) sporo kilometrów.

Tych ostatnich rzadko kiedy jednak wybijają liczniki tak dużo, jak podczas realizowanego obecnie zadania. Jest to pod względem jednorazowej długości trasy trzeci kurs pojazdu ze znaczkiem poznańskiego Oddziału II PKS. Chodzi o przewóz dużej koparki dla Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu — z fabryki w miejscowości Majkop. Znajduje się ona w Gruzji, między Morzem Kaspijskim a Czarnym; zadanie na trasie około 3 000 km realizowane będzie miesiąc. Według pierwszych informacji przekazanych przez brygadę wykonującą to zadanie, jest ono wyjątkowo trudne ze względu na zanieczyszczone i oblodzone drogi.

W kraju natomiast tabor „dwójki” wykonuje kolejne zlecenia na dwóch dużych inwestycjach. Dla budującego się w Policach kombinatu chemicznego zaczęto w pierwszych dniach stycznia przewozić rozmaite aparaty i urządzenia (każde o wadze około 90 ton) z tamtejszego nabrzeża portowego, dokąd przetransportowane zostały statkami. Pracy jest tam na około 5 tygodni, a wykorzystuje się specjalną przyczepę „Nicolas”.

Dowożone są nadto ładunki z różnymi urządzeniami na plac budowy fabryki telewizorów kolorowych w Piasecznie pod Warszawą. Wszystkie przesyłki dla „Polcoloru” zabiera się z nabrzeża portu w Gdyni. (bop)

KALEJDOSKOP
POZNAŃSKI

Wiele interesujących pozycji przedstawiono podczas przeglądu nowości wydawniczych stycznia. Był to już 146 przegląd propozycji miesięcznych, zorganizowany przez poznański Oddział Towarzystwa Wydawców Książek i Pałac Kultury.

Coraz większe uznanie zyskuje wyroby Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las”. Potwierdzeniem tego jest przyznawanie znaków jakości „Jedynką” wyróżniono dotychczas 10 wyrobów, a o podobnym znak ubiega się kilka dalszych przetworów z zakładów „Lasu”. (bop)

ODPOWIADAMY

Wiesława K. — Giełda używanych wózków dziecięcych w Poznaniu odbywa się na Osiedlu Piastowskim, przy Domu Kultury na Skarpie (3 deska od Ronda). (3822)

O nieprawidłowościach ujawnionych przez inspektorów NIK w Kombinacie PGR Działalność (Poznańskie) pisaliśmy w „Głosie” 29 listopada ubiegłego roku, postulując m. in. aktywizację kontroli wewnętrznej. W wyczerpującej i szybko nadesłanej odpowiedzi na ten artykuł podpisanej przez naczelnego dyrektora Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Poznaniu czytamy m. in.:

„Brak skutecznej kontroli czasu pracy faktycznie zużytego na pracę spowodował ustalenie przez kontrolę za wyłączenie wynagrodzeń niektórych traktorzystów. Osoby, odpowiedzialne zostały ukarane obniżeniem premii z funduszu premiowego za rok gospodarczy 1977/78. Materiały z tej kontroli zostały wykorzystane jako wskazówki do dalszej pracy. Przypadki nieprawidłowości omówione zostały z dyrektorami, głównymi księgowymi oraz specjalistami do spraw służb pracowniczych przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu, a także z kontrolerami i rewidentami zakładowymi”.

czorny — pamięci G. Bacewicz w 10 rocznicę śmierci; 19.40 Informacje, Rady, Propozycje; 19.50 Len — roślina opłacalna; 20.00 Publicystyka krajowa; 20.20 G. Donizetti — Sceny z opery „Córka pułku”; 21.37 Augustyn Bloch — „Poemat o Warszawie”; 22.00 Metr książek w każdym domu; 22.15 „Warszawska ballada” — T. Ku-
biak; 22.30 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.27, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Kącik niecierpliwie” — odc. pow.; 9.30 Skądowe bez słów; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Kolekcja muzyki staropolskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11.00 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 Jazz na tematach Z. Namysłowskiego; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Malpa” — odc. pow.; 14.00 Inspi-
racje literackie w muzyce XIX wieku; 15.05 Herbatka przy sa-
mowarze; 15.25 Jak za dawnych

lat — graja Sami Swoi; 15.40 „Warszawo, ty moja Warszawo”; 16.00 Rep. pt. „Widzi mi się, widzi-
wam się”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie nagrania C. Parkera; 18.10 Polityka dla wszystkich; 19.00 Nagrody i odznaczenia — pow.; 19.35 „La Vera Contanza”; 19.50 „Kat cze-
ka niecierpliwie”; 20.00 „Zgryz”; — magazyn M. Zembatego; 21.00 Ludwika Beethovena opera omnia; 22.03 Gwiazda siedmiu wieczorów — Alibabki; 22.15 Trzy kwadran-
se jazzu; 23.00 Nowe tomiki poety-
ckie — T. Jastrun; 23.05 Między
dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.
PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express na dzień dobry; 8.00 Gra-
ja Warszawskie Smyczki; 8.10
Sa rzeczy na niebie i na ziemi;
„Niebo błękitne, niebo czarne”;
8.25 F. Liszt: Polonez nr 2 E-dur
na fortepianie; 8.35 Sztuka kier-
wania zespołem; „Ocenianie
pracowników”; 9.00 Dla kl. I (wy-
chowanie muz.); „Rozmowy zesp-

ów”; 9.20 J. Zarebski: Kwintet
fortepianowy g-moll op. 34; 10
Dla kl. VII (biologia); „Kto zli-
czy zwierzęta w lesie”; 10.30
Estrada przyjaźni; 11.00 Dla szkół
średnich (jęz. polski); „Język mia-
sta”; 11.30 Śpiewa Birgit Nilsson;
12.05 Czas dobrych gospoda-
rzy; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Jęz.
angielski; 13.20 Dla kl. I (wych.
muz.); „Rozmowy zegarów”; 13.45
Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14
Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu
Studio Stereo (ogólnop.); 14.45
Muzyka; 15.05 Radiowy Tygodnik
Kulturalny; 15.45 Kwadrans poe-
tycki; „Ja od ptaków uczym się
patrzeć”; 16.05 Rozmowy o
książkach — Najciekawsze wyda-
nia z zakresu nauki; 16.25 Pa-
tent na popierze; 16.40 Audycja
aktualna; 16.50 Radioexpress; 17
Trąbka w muzyce rozrywkowej;
17.15 Aud. dokumentalna; 17.45 Ma-
gazyn dla kobiet; 18.00 Artyści Po-
znania; 18.25 Krajobrazy histo-
ryczne — Suchedniów, staropols-
kie osiedle górnicze; 18.40 O
zdrowie człowieka — Jak zapo-
biegać chorobom wrzodowym; 19

„Poemat warszawski” — wido-
wisko poetycko-muzyczne poświę-
cone Warszawie; 18.10 — „Skar-
biec” — tygodnik historyczny
(kol.); 18.35 — „Między nami ja-
skiniowcami”; 19.00 — film animowany
prod. USA; 19.10 — Dobranoc dla
najmłodszych; 19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.15 — „Brunet wieczoro-
wa pora” — polski film fab.; 21.50
— Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.55 — Program
dnia; 17 — Wschodnia Telewizyj-
na TVP: „Gdy dwójka mówi tak”
— program podejmuje problem
dojrzałości ludzi do realizacji
wspólnego życia; 17.30 — „Daleko
od szosy” — film fab. prod. TVP
(kol.); 18.45 — „Ludzie z pierw-
szych stron gazet” — program pu-
blicystyczny (kol.); 19.10 Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — „Mam pomysły” — pro-
gram publicystyczny; 20.45 — „Bez
recepty” — rozmowy o wychowa-
niu; 21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Wszystko już było; „Jest
Warszawa” — program poetycko-
muzyczny (kol.).

PROGRAM 3: 11.45 — Dla szkół;
Fizyka, kl. VII — „Nasza podróż
w Kosmos”; 12.15 — W drodze do
nowego; 12.45 — Dla szkół; Fizyka,
kl. VIII — „Elektromagnetyzm”;
13.15 — NURT: Nauczanie począ-
tkowe — „Środowisko społeczne-
przyrodnicze. Kształtowanie umie-
jętności”. Wykl.: dr A. Reklajus;
16.50 — Dziennik (kol.); 17 —
Obiektowy; 17.10 — Dla dzieci;
„Entlecz-słowniczek” — wido-
wisko lalkowe (kol.); 17.35 — Lo-
sowanie Małego Lotka (kol.); 17.45

„Poemat warszawski” — wido-
wisko poetycko-muzyczne poświę-
cone Warszawie; 18.10 — „Skar-
biec” — tygodnik historyczny
(kol.); 18.35 — „Między nami ja-
skiniowcami”; 19.00 — film animowany
prod. USA; 19.10 — Dobranoc dla
najmłodszych; 19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.15 — „Brunet wieczoro-
wa pora” — polski film fab.; 21.50
— Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.55 — Program
dnia; 17 — Wschodnia Telewizyj-
na TVP: „Gdy dwójka mówi tak”
— program podejmuje problem
dojrzałości ludzi do realizacji
wspólnego życia; 17.30 — „Daleko
od szosy” — film fab. prod. TVP
(kol.); 18.45 — „Ludzie z pierw-
szych stron gazet” — program pu-
blicystyczny (kol.); 19.10 Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — „Mam pomysły” — pro-
gram publicystyczny; 20.45 — „Bez
recepty” — rozmowy o wychowa-
niu; 21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Wszystko już było; „Jest
Warszawa” — program poetycko-
muzyczny (kol.).

PROGRAM 3: 11.45 — Dla szkół;
Fizyka, kl. VII — „Nasza podróż
w Kosmos”; 12.15 — W drodze do
nowego; 12.45 — Dla szkół; Fizyka,
kl. VIII — „Elektromagnetyzm”;
13.15 — NURT: Nauczanie począ-
tkowe — „Środowisko społeczne-
przyrodnicze. Kształtowanie umie-
jętności”. Wykl.: dr A. Reklajus;
16.50 — Dziennik (kol.); 17 —
Obiektowy; 17.10 — Dla dzieci;
„Entlecz-słowniczek” — wido-
wisko lalkowe (kol.); 17.35 — Lo-
sowanie Małego Lotka (kol.); 17.45

Poznańscy konserwatorzy na... Półwyspie Arabskim

Przedłużany żywot zabytków

Przedłużeniem żywota obiektów historycznych zajmują się głównie specjaliści z poznańskiego oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków. Są to fachowcy wysokiej klasy, którzy potrafią przywrócić zabytkowi dawny jego blask.

Do lipca 1978 roku dokonywali oni rewitalizacji dawnych zabytkowych budynków w siedmiu województwach. Od połowy ubiegłego roku zmniejszył się zasięg ich działalności do Kaliskiego, Leszczyńskiego, Poznańskiego i Zielonogórskiego. Natomiast coraz więcej otrzymują oni zlecenia z zagranicy, co potwierdza znaczne umiejętności pracowników m. in. sztuczników, pozłotników, konserwatorów malarstwa i mebli oraz ko-
wali artystycznych.

Dwa lata temu powierzono poznaniakom całkowitą rewaloryzację budynków pałacowych Sans-Souci w Poczdamie (NRD). W ubiegłym roku rozpoczęli prace konserwatorskie w Bardejowie (Czechosłowacja). Obecnie finalizowane są oferty złożone przez NRD i Berlin Zachodni głównie na konserwację mebli zabytkowych. Prawdopodobnie poznańscy fachowcy podejmą też roboty na Półwyspie Arabskim.

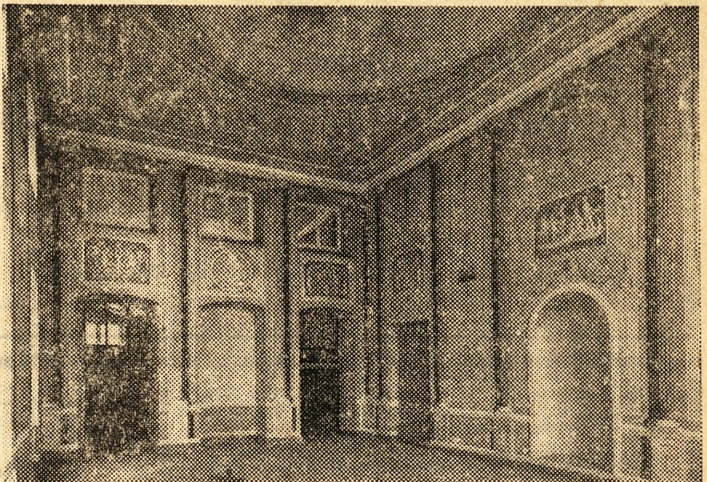
Mimo zwiększających się zadań eksportowych, wykonano ubiegłoroczny plan w 112 procentach. Na 10 takich pracowników w kraju — poznańska już od kilku lat zajmuje jedno z trzech pierwszych miejsc.

W Poznaniu Pracownia Konserwacji Zabytków odrestaurowała wiele historycznych budynków. Obecnie kontynuowane są prace w kamienicy przy Starym Rynku 48. W XVII wieku stanowiła ona własność wybitnego lekarza i matematyka Kaspra Goskiego. W owej kamienicy zachowało się wiele elementów za-

bytkowych m. in. piwnice pochodzące z okresu gotyku. Budynek ten — po zakończeniu prac — będzie siedzibą „Dęsy”.

XIX-wieczny obiekt przy ul. Garbary 96 od dawna stoi pusty i niszczeje, ale w tym roku ma się przystąpić do prac konserwator-

sadowie także w województwie poznańskim. W tym ostatnim projektuje się utworzyć muzeum konia. Do 15 lipca tego roku poznańskie PKZ zakończą odnowę dwóch sal — koncertowej i sali w warszawskim Zamku Królewskim.



Tak wygląda sala balowa pałacu w Guttowach (Poznańskie) odrestaurowana przez fachowców z Oddziału PKZ.

Fot. — R. Kanikowski

PKZ są samowystarczalnymi przedsiębiorstwami (mają własne pracownie — projektową i dokumentacyjną naukowo-historyczną). By przygotować sobie kadry, PKZ prowadzi szkołę, w której obecnie na sztukatorów kształci się 36 uczniów. Kwalifikacje pozłotnika, meblarza itp. młodzi ludzie zdobywają działając w pracowniach.

Naczelnym inżynierem poznańskiego Oddziału PKZ — Kazimierz Rutynski stwierdził, że młodzi nie gorzej niż wieloletni pracownicy dają sobie radę z precyzyjnymi i niezwykle żmudnymi robotami. (an)

Ograniczamy
straty paliw i energiiW godzinach szczytu
pobieramy mniej
energii elektrycznej

Niejednokrotnie słyszy się narzekania, że młodzi stroni od czynnego wypoczynku, że wolne godziny spędza chętniej przed telewizorem lub w dyskotekach. A jednak wędrowni turystyczni szlakami również ceni sobie wielu młodych ludzi. Najlepszym dowodem jest frekwencja na rajdach organizowanych przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu.

Liczba chętnych do wzięcia w nich udziału zawsze przewyższa planowaną liczbę uczestników. Tak było z niedawnym rajdem z metą w Pobiedziskach, na który zgłosiło się 2000 uczniów z Poznania. Równie dużym zainteresowaniem cieszył się dwudniowy rajd do Swarzędza. We wszystkich takich wędrowkach bez względu na pogodę biorą udział uczniowie Szkoły Podstawowej w Konarzycach w gminie Książ. Aby

zdażyć na punkt zborny, muszą wstawać o 3 godzinie rano.

Systematyczne niedzielne wędrowki po Puszczy Zieloniej, do Parku Narodowego w Puszczykowie, na Szlaki Piastowski zaczęły się dwa lata temu. Być może nie cieszyłyby się one takim samym powodzeniem, gdyby Mirosław Nowaczyk z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu nie postanowił ich uatrakcyjnić. Zaplanował całoroczny cykl wędrowek obejmujący comiesięczne wycieczki turystyczne. Uczestnicy tego „Maratonu rajdów” są premiowani plakietką i dyplomem.

Młodzi chętnie zapoznają się z historią poznawanych miejscowości. Do tradycji należy rozpoznawanie zimowych wskazówek — spotkaniem na szlaku. W tym roku, jak i w latach poprzednich, IV rajd śladami PPR załagauryje „Zimę w mieście”, a weźmie w nim również udział młodzież z województw: bydgoskiego, kaliskiego, konińskiego i toruńskiego. (bz)

Maraton rajdów

Niejednokrotnie słyszy się narzekania, że młodzi stroni od czynnego wypoczynku, że wolne godziny spędza chętniej przed telewizorem lub w dyskotekach. A jednak wędrowni turystyczni szlakami również ceni sobie wielu młodych ludzi. Najlepszym dowodem jest frekwencja na rajdach organizowanych przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu.

Liczba chętnych do wzięcia w nich udziału zawsze przewyższa planowaną liczbę uczestników. Tak było z niedawnym rajdem z metą w Pobiedziskach, na który zgłosiło się 2000 uczniów z Poznania. Równie dużym zainteresowaniem cieszył się dwudniowy rajd do Swarzędza. We wszystkich takich wędrowkach bez względu na pogodę biorą udział uczniowie Szkoły Podstawowej w Konarzycach w gminie Książ. Aby

zdażyć na punkt zborny, muszą wstawać o 3 godzinie rano.

Systematyczne niedzielne wędrowki po Puszczy Zieloniej, do Parku Narodowego w Puszczykowie, na Szlaki Piastowski zaczęły się dwa lata temu. Być może nie cieszyłyby się one takim samym powodzeniem, gdyby Mirosław Nowaczyk z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu nie postanowił ich uatrakcyjnić. Zaplanował całoroczny cykl wędrowek obejmujący comiesięczne wycieczki turystyczne. Uczestnicy tego „Maratonu rajdów” są premiowani plakietką i dyplomem.

Młodzi chętnie zapoznają się z historią poznawanych miejscowości. Do tradycji należy rozpoznawanie zimowych wskazówek — spotkaniem na szlaku. W tym roku, jak i w latach poprzednich, IV rajd śladami PPR załagauryje „Zimę w mieście”, a weźmie w nim również udział młodzież z województw: bydgoskiego, kaliskiego, konińskiego i toruńskiego. (bz)

Urzędu Miejskiego Grunwald — który spowoduje w doroczną pilnowali spraw oświatowych budynku. (3855)

● Ostatnio wiele sygnałów otrzy-
maliśmy od mieszkańców Pozna-
nia w sprawie palących się lamo
na ulicach w ciągu dnia. Dotyczy-
ło to ulic: Marcelińskiej, Selegien-
nego, Staroleśkiej, Bystrzej, Pochy-
łej, Sienkiewicza, Czarnikowskiej
— Osiedla Raszyn całej trasy
Ostrowskiej, obficie oświetlonego
na zewnątrz w dniu 3 bm. hote-
lu „Poznań”.

Zakład Energetyczny Poznań na
tychmiast przystąpił do usuwania
uszkodzeń instalacyjnych i właz-
ników. (38363)

SYGNAŁY
ODPOWIEDZI

● Już kilkakrotnie zgłasza-
my administracji i Ekspozyturze
„Grunwald” niepotrzebne oświe-
tlenie klatki schodowej w dzień —
bez skutku. Minutówka przy ul.
Chelmońskiego 2 jest a światło pa-
li się — mimo apeli władz o osze-
dzenie prądu — non stop przez ca-
łą dobę — sygnalizują lokatorów.

Sygnały przekazał Wydział
Gospodarki Komunalnej i
Spraw Lokalowych — Ekspozytura

Studium wiedzy polityczno-spo-
łecznej — Funkcje społeczne filo-
zofii marksistowskiej; 19.15 Jez.
hiszpański; 19.30 Studio Stereo za
prasa (ogólnop.); 21.20 M. Cono-
ver przedstawia; 21.50 NURT —
Filozofia; „Praktyka jako źródło
wiedzy zmysłowej”; 22.15 „War-
szawskie symbole”; 22.50 Preludia
Claude Debussy'ego gra S. Fran-
cois.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM 2: 16.55 — Program
dnia; 17 — Wschodnia Telewizyj-
na TVP: „Gdy dwójka mówi tak”
— program podejmuje problem
dojrzałości ludzi do realizacji
wspólnego życia; 17.30 — „Daleko
od szosy” — film fab. prod. TVP
(kol.); 18.45 — „Ludzie z pierw-
szych stron gazet” — program pu-
blicystyczny (kol.); 19.10 Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — „Mam pomysły” — pro-
gram publicystyczny; 20.45 — „Bez
recepty” — rozmowy o wychowa-
niu; 21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Wszystko już było; „Jest
Warszawa” — program poetycko-
muzyczny (kol.).